



ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.

Nr 871

REGULAMIN JAZDY
(Pluton i szwadron)

C z ę ś ć I.
Pluton.



Ustęp VI.

Wycwiczenie rzędu i plutonu.

§ 51. rostanowienia ogólne.

(508) Od wycwiczenia jeźdźca w rzędzie i plutonie zależy zdatość jego do działania w większych jednostkach bojowych.

(509) W rzędzie ćwiczy się tylko utrzymanie kierunku, poruszenia frontowe, zwroty, chwytty broni, oddawanie honorów, szarżowanie i zbiórki. Ćwiczenia w użyciu broni nie przeprowadza się w plutonie ani w rzędzie.

(510) O ile dowódca plutonu sam prowadzi swój oddział, do niego stosuje się odstęp i kierunek.

Przy wydawaniu komendy nie należy się zwracać frontem ku oddziałowi, ale szablą rozkazać kierunek, n.p. zapowiedź: "Kierunek!... wysokie drzewo na skraju lasu".... poczem następuje właściwa komenda do zwrotu, ruszenia z miejsca, zachodzenia, zwolnienia marszu, oraz odpowiedni znak szablą.

(511) Przy ćwiczeniu oddziału wyznacza dowódca jednego z podoficerów jako "szarżę prowadzącą", poczem sam, z boku komenderując, kontroluje wykonanie; szarża prowadząca daje tylko znaki szablą.

(512) Przed wydaniem komendy do marszu albo w marszu, kiedy się zmienia kierunek, należy zawsze przez zapowiedź: "Dyrekcya!"... wskazać linię marszu. O ile przy krótkich poruszeniach niema przedmiotu kierunkowego, należy maszerować prostopadle do linii frontu. Jako kierunek wybiera się możliwie daleki przedmiot, ale dobrze zarysowujący się w terenie (n.p. kościół, skraj lasu i t.p.) albo o ile przed oddziałem niema takiego przedmiotu, należy opisać kierunek przez jakąś z linii komunikacyjnych (gościniec i t.p.) n p : "Wzdłuż drogi", ewentualnie kierunek zaznaczyć szablą. Zachowanie kierunku w marszu i jednostajnego tempa należy do dowódcy plutonu (ewent. szarży prowadzącej).

(513) Dla oddziałów wycwiczonych winien znak szablą wystarczyć za komendę, do czego należy nowozaciężnych przyzwyczać.

§ 52. Ustawienie rzędu.

(514) W rzędzie stoją jeźdźcy, o ile możności, według wzrostu od prawego skrzydła w odstępnie na szerokość połowy dłoni między strzemionami. To oddalenie nazywamy "czuciem", ma być ono zawsze utrzymane.

Jeźdźcy ustawieni w powyższy sposób obok siebie z tym dodatkiem jeszcze, że ramiona ich tworzą jedną równą linię, widzianą z boku, tworzą "linię frontową". Końce linii frontowej zowiemy skrzydłami. Na obu skrzydłach stoją zazwyczaj podoficerowie jako szarże skrzydłowe. Komendant ustawia się dwa kroki przed środkiem.

(515) Formowanie rzędu odbywa się na rozkaz:

" Rząd !"

Komendant oznacza środek i miejsce, gdzie ma być rząd sformowanym, n.p.: "Kawalerzysta N. środek!"

Na komendę:

" Odlicz !"

odlicza się od prawego skrzydła od 1 do 4, przyczem każdy z jeźdźców głośno odlicza, zwracając głowę ku lewemu. Na lewym skrzydle może wypaść trójka, dwójka lub jedynka.

(516) Jeżeli rząd formuje się ze spieszonych jeźdźców, musi być również zatrzymanym odstęp na początku podany, przyczem każdy z jeźdźców stoi po lewej stronie swego konia, frontem zwrócony naprzód. Równanie dokonuje się przez rzucenie okiem pod lub ponad szyję końskie. Odliczanie odbywa się tak samo jak konno.

§ 53. Ustawienie plutonu.

(517) Pluton ustawia się w dwurzędzie, z dystansem 2 kroki między rzędami. Dystans liczy się od ogona końskiego pierwszego rzędu do łba końskiego drugiego.

Dwaj jeźdźcy, stojący jeden za drugim tworzą rotę, jeździec sam stojący w plutonie tworzy t.zw. ślepa rotę.

(518) O ile szarże są wszystkie w plutonie, wówczas stoją według załączonego rysunku na prawem i lewem skrzydle. Brakujące szarże uzupełnia się przez zastępstwo, nadliczbowe wojeła do szeregu

Wachmistrz, gdyby był przydzielony do plutonu, a nie był jego dowódcą, staje na prawem skrzydle obok szarzy skrzydłowej pierwszego rzędu. (Zobacz rys. No.1.)

(519) Zbiórką plutonu kieruje najstarszy po dowódcy plutonu podoficer. Robi on ją na komendę:

"N-ty pluton! Baczość! Zbiórka !"

W pierwszym rzędzie musi być łącznie z szarzami skrzydłowymi przynajmniej 12-tu jeźdźców. Rząd drugi uzupełnia w razie potrzeby luki w pierwszym - nie może jednak on posiadać mniej, aniżeli połowę liczby jeźdźców pierwszego rzędu. Ślepe roty, powstające przez uzupełnienie pierwszego rzędu, trzeba rozdzielić równomiernie na numery drugie i trzecie; jednak roty skrzydłowe muszą bezwarunkowo być pełne.

W pierwszym rzędzie winny się tylko znajdować ciemne konie, nie wpadające w oko. Następnie podoficer, formujący pluton oznacza środek, sprawdza równanie i dystans. Uważa też, aby rozliczanie odbywało się porządnie. Jeźdźcy z drugiego rzędu biorą numera od tych, których kryją, bez specjalnego rozliczenia. Potem oddziela formujący trzy sekcye (patrole) w plutonie, które się nazywają prawą, lewą i środkową. Prawa szarża pierwszego rzędu, prowadzi prawą, lewa tego samego rzędu lewą, a prawa szarża drugiego rzędu środkową. W każdej sekcji winien być wyznaczonym zastępca. W końcu wyznacza się jednego jeźdźca jako flankiera (wywiadowcę). Każdy jeździec winien pamiętać do którego oddziału, plutonu, sekcji należy i z kim tworzy rotę, ażeby w każdym wypadku szybko znaleźć swe miejsce.

(520) Po ustawieniu plutonu zdaje formujący podoficer raport z ilości ludzi, dowódcy plutony, oddając mu odpowiednie honory.

(521) Pluton może się również formować pieszo, przyczem miarodajne są przepisy zawarte w punkcie 516.

§ 54. Wsiadanie i zsiadanie z koni.

(522) Zsiadanie wykonuje się na komendę:

" Do zsiadania - z koni !"

Wówczas pierwsi i trzeci z pierwszego rzędu podjeżdżają wprzód na trzy kroki, drudzy i czwarcy z drugiego - cofają się tyleż kroków w tył.

Dowódca plutonu występuje równocześnie z nieparzystymi numerami pierwszego rzędu na 3 kroki i zsiada. (Zobacz rys. No.2.)

(523) Wsiada się na konie na komendę:

"Do wsiadania - na koń !"

Jeżeli się formuje pluton pieszo, to na zapowiedź: "Do wsiadania!" należy wpierw konie podprowadzić w miejsca odpowiednie numerom swoim według postanowień poprzedniego punktu.

Po wykonaniu zaś komendy: "Na koń" należy powrócić na swoje miejsca w rzędzie, poczem drugi rząd poprawia krycie i bierze odstęp (2 kroki).

§ 55. Równanie.

(524) Na komendę:

" Równaj !"

zwracają wszyscy jeźdźcy głowy swe ku środkowemu, środkowy zaś i szarże skrzydłowe uważają, aby zachować odpowiedni odstęp od dowódcy. Żołnierze zachowują czucie do środka.

Na komendę:

" Równaj w prawo (lewo) !"

wykonuje się podobnie jak wyżej: - równa się zaś do wymienionego skrzydła. Pluton wówczas jest wyrównany, kiedy żołnierz, zwróciwszy oczy w prawo czy lewo, widzi jednego tylko ze swoich towarzyszy, najbliższej niego stojących.

Jeźdźcy drugiego rzędu poprawiają odstęp i krycie, a na komendę:

" Drugi rząd !"

równają jak pierwszy. Dla sprawdzenia równania staje dowódca kilka kroków z boku na jednym ze skrzydeł plutonu. Na komendę:

" Bacność !"

zwracają żołnierze głowy do postawy zasadniczej.

Cofanie w tył i trawersowanie (zmykanie).

(525) Przy cofaniu się w tył, musi jeździec tak opanować ko-

nia, aby czuł, iż w każdej chwili będzie on posłuszny jego woli, czy to do poruszenia wprzód, czy też przesunięcia w bok. Cofa się na komendę:

"N. kroków w tył - marsz !"

Uważać przytem należy, aby więcej trzymać konia w łydkach po każdym kroku w tył popuścić nieco cugli, i nigdy nie cofać więcej, jak kilka kroków, dalej, ażeby koń się cofał prosto a nie bokiem. Na komendę:

"Pluton - stój !"

zatrzymuje się konia, zrobiwszy jeszcze krok naprzód.

Przy zmykaniu w bok (trawersowaniu) na komendę:

" Zemknij w prawo albo w lewo !"

zwraca się konia pół w prawo. Na komendę:

" Marsz !"

przykłada się lewą łydkę, aby go przymusić do postępowania krokiem bocznym. I tak, lewa ręka prowadzi przód konia, a łydki utrzymują zad jego w bocznym kroku. Szarże na tem skrzydle, w kierunku którego ma się dokonać zemknięcie, muszą nieco wcześniej ruszyć, aby zrobić miejsce dla reszty plutonu.

Na komendę:

" Nauprost !"

przykłada się łydkę prawą i zwraca się konia do prostego chodu.

Zwroty i zmiany frontu.

(526) Zwroty wykonuje się czwórkami i to tylko krokiem.

(527) Na komendę:

" W prawo (lewo) - zwrot !"

zwraca żołnierz przy osi obrotu na skrzydle każdej czwórki (numer 1. względnie 4.) zwolna w kierunku nakazanym, zachowując równanie do zachodzącego skrzydła czwórki. Żołnierz na skrzydle zachodzącem musi natychmiast pełnym krokiem wyjechać.

Czucie utzymuje się do skrzydła stanowiącego os obrotu. Po dokonany zwrocie kryją na siebie skrzydła i odpowiednie numera czwórek.

Jeżeli zostaje na lewym skrzydle po jednej rocie albo

więcej, wówczas jeźdźcy ci kryją odpowiednie sobie numera tego samego rzędu. Przy obrotach zaś w lewo, muszą oni nieco naprzód podjeżdżać i rozsuwać się, aby zostawić miejsce dla czwórki obok będącej. Drugi rząd kieruje się według pierwszego, nie zamykając swoich rot ślepych. (Zobacz rysunek No.3 & 4.)

Komendant plutonu zwraca sam dla siebie i ustawia się na dwa kroki obok czwórki czołowej. Znajdujący się przy plutonie wachmistrz zwraca przy zwrocie w prawo sam dla siebie i ustawia się obok Nr.1. drugiego rzędu; przy zwrocie w lewo pozostaje obok swej czwórki.

(528) Na komendę:

" W lewo (prawo) - front !"

powracają jeźdźcy do pierwotnej pozycji frontowej. Dowódca plutonu powraca zaś znowu przed środek plutonu.

(529) Na komendę:

" W tył-zwrot !"

robi każda czwórka dla siebie dwa ćwierćobroty w prawo bez przestanku. Czwórki niepełne na lewym skrzydle zostawiają odpowiedni odstęp, aby rząd pierwszy, będący obecnie drugim, mógł zachować czucie. Próżnych miejsc rot ślepych się nie wypełnia. Komendant plutonu przejeżdża koło prawego skrzydła przed nowy front. Znajdujący się na prawym skrzydle wachmistrz zwraca sam dla siebie i dołącza się do skrzydła pierwszego rzędu.

Powraca się do dawnego frontu przez powtórne zakomenderowanie: "W tył zwrot". Jeśli na pierwotnym lewym skrzydle znajdowała się niepełna czwórka, musi po zmianie frontu zemknąć nieco w bok na lewo, aby zrobić miejsce sąsiedniej czwórce.

(Zobacz rysunek No.5.)

§ 56. Marsze frontowe.

(530) Rozpoczyna się marsz frontowy na komendę:

"Dyrekcyja !... Pluton! Stepa (kłus, galop)-marsz!"

Przy jeździe kłusem czy galopem, należy przepisane tempo uchwycić i utrzymać dopiero po pewnej ilości kroków.

(531) Środek jedzie stale w odpowiednim odstępie od dowódcy,

dowódca natomiast winien jechać równo, zachowywać tempo i nie powinien się w tył za siebie oglądać. Przez oglądanie się łatwo jest odchylić się od wyznaczonego kierunku marszu i złamać linię frontową.

Każdy zaś jeździec winien utrzymywać kontakt nieprzerwany ze środkiem plutonu, zbytniem jednak napieraniem nań nie wytrącając go z kierunku obranego przez dowódcę plutonu. Naciskowi od środka należy zwolna ustępować, parciu zaś na środek należy się opierać.

Poprawa równania i czucia może nastąpić nie od razu, ale zwolna przez zachowanie tego samego tempa.

(532) O ile pluton porusza się w terenie, będącym zdala od dróg komunikacyjnych, wówczas na rozkaz komendanta plutonu musi wyznaczony flankier (wywiadowca) udać się na 200 300 kroków przed oddział na komendę:

" Flankier - naprzód !"

Zadaniem tegoż jest o wszelkich przeszkodach w marszu powiadomić dowódcę plutonu znakami. Podczas ataku flankier jedzie tak długo, jak to tylko jest możliwym, przed frontem.

(533) Jeśli podczas marszu frontowego napotka się na jakąś przeszkodę, która poszczególnym jeźdźcom nie pozwala zachować swego miejsca, wówczas ci bez komendy pozostają w tyle i wycofują się po za frontem, a po przebyciu wzmiankowanej przeszkody powracają bez komendy na swoje miejsca.

W żadnym wypadku nie wolno im dla ominięcia napotkanej przeszkody napierać w bok, gdyż przez to złamaliby całą linię frontową i wyprowadziliby pluton z obranego kierunku.

Jeśli marsz odbywa się w tempie ostrzejszem i w terenie niekorzystnym i ciężkim, wówczas rząd drugi nie powinien kryć ściśle na swego poprzednika, lecz winien kryć na lewo na odstępy między jeźdźcami pierwszego szeregu. Wówczas tak koń jak i jeździec widzą lepiej drogę, a jeźdźcy sami lepiej komendanta plutonu.

W tym samym stosunku do pierwszego rzędu winien zostać także rząd drugi podczas ciągnięcia się i zachodzenia.

W terenie odkrytym, falistym i poprzerywanym najlepiej kon-

tynuować ruch gromadą.

Defilé winno się przejeżdżać gromadą i to o ile możności ścieśnioną. Na komendę:

"Pluton !"

formuje się z gromady pluton. Na komendę:

"Stój !"

zależnie od szybkości tempa wolniej lub prędzej zatrzymuje się marsz.

Ciągnienie.

(536) Ciągnienie się możliwe jest tylko w marszu. Celem odchylenia kierunku marszu najwyżej o 45 stopni komenderuje się:

"Na prawo (lewo) wskos! Dyrekcyja!..."

Na tę komendę w miarę możliwości i miejsca wykonuje równocześnie cały pluton zwrot o 1/8 część koła i w tym nowym kierunku maszeruje prosto przed siebie. Szarże na skrzydle, w kierunku którego wskazanem jest ciągnienie, muszą szybko ruszyć w wskazanym kierunku, aby zrobić miejsce dla reszty plutonu.

Przez ten obrót, głowa konia każdego żołnierza znaleźć się powinna na linii zgięcia szyji konia jego pobocznika z prawej strony t.j. ze strony ciągnienia się, kolano prawe każdego jeźdźca za kolaniem lewym pobocznika prawego. Ramię prawe winno kryć za lewym pobocznika. Skrzydłowy plutonu ze strony ciągnienia się obiera sobie natychmiast punkt dyrekcyi i jak najakuratniej na niego maszeruje. Jeżeli pluton jest w kolumnie marszowej (rotami względnie czwórkami) wszyscy skrzydłowi uważają na skrzydłowego pierwszej roty względnie czwórki, aby ciągle mieli ten sam kierunek.

Czucie należy utrzymać do skrzydła ciągnienia się.

(537) Gdy pluton frontem lub w kolumnie będący zyskał już tyle przestrzeni w bok, ile mu potrzeba było, komendant komenderuje:

"Na prost! Dyrekcyja.....!"

Na pierwszą sylłabę - na - którą się daje przeciągle, wszyscy jeźdźcy razem zaczynają konie zwracać do dawnego frontu, aby na komendę - prost - ruszyć prosto przed siebie równym i śmiałym chodem. Dyrekcyę utrzymuje wówczas znowu środek, kryjąc na komendanta plutonu; czucie do środka, drugi rząd poprawia krycie. (Zobacz rysunek No.6.)

O zachodzeniach w ogólności.

(538) Zachodzenia są dwojakie: na osi stałej na osi ruchomej. Osią stałą nazywa się jeździec skrzydłowy, koło którego wykonuje się zachodzenie, kiedy on tylko w miejscu konia swego obraca.

Osią ruchomą nazywa się tenże sam jeździec skrzydłowy, koło którego wykonywa się zachodzenie, kiedy on postępuje i kreśli mały łuk w miarę zachodzenia.

Przy każdym zachodzeniu należy rozróżniać: zachodzące skrzydło, środek i oś. Jeźdźcy stanowiący trzy punkty w linii zachodzącej winni uważać, aby linia zachodząca pozostała linią równą.

Zachodzenie na osi stałej.

(539) Dla wykonania zachodzenia na osi stałej komenderuje się:

- 1) "W prawo (lewo) - zajdź!"
- 2) "Stępa (kłusem, galopem) - marsz!"

albo

- 1) "Pół w prawo (lewo) - zajdź!"
- 2) "Stępa (kłusem, galopem) - marsz!"

albo

- 1) "Na prawo - w tył (lewo - w tył) - zajdź!"
- 2) "Marsz !"

W zachodzeniu na osi stałej, żołnierz formujący oś obraca konia w miejscu t. j.: nie postępuje naprzód ani cofa, nie poddaje się w prawo ani w lewo, aby środek jego wagi był ciągle w tym samym punkcie. W zachodzeniu w prawo przednie nogi konia kreślą łuk od lewej ku prawej stronie, gdy przeciwnie zadnie nogi kreślą łuk od prawej ku lewej stronie.

Komendant plutonu wykonuje zwrot w kierunku wskazanego zajścia i jedzie dalej w nieco zmniejszonym tempie aż do wydania rozkazu:

" Stój !" względnie "Na prost ! Dyrekcyja ...!"

Przy podwójnym zajściu wykonuje komendant plutonu podwójny zwrot na miejscu, przy zajściu w prawo dwa razy w prawo, przy zajściu w lewo dwa razy w lewo.

(541) Podczas marszu wykonuje się zajście na tę samą komendę, jednakowoż bez dodawania: "Marsz!"

Komendant plutonu i szarża na skrzydle przy osi zatrzymują natychmiast konie; szarża na skrzydle zachodzącem maszeruje dalej w tempie poprzednim.

(542) Przy zachodzeniu na osi stałej utrzymują żołnierze pierwszego rzędu czucie do osi i utrzymują równanie w linii między obu szarżami skrzydłowemi.

Każdy żołnierz drugiego rzędu przez lekkie zwrócenie konia, a jeśli jest blisko osi, przez zamykanie go, przykładając łydkę względnie przez ciągnięcie przesuwa się o dwóch jeźdźców w stronę skrzydła zachodzącego i o dwa kroki za nowym poprzednikiem całe zachodzenie odbywa; dwóch skrzydłowych żołnierzy wystaje za skrzydło pierwszego rzędu. Gdy się zachodzenie kończy, na komendę przygotowaną drugi rząd wraca za swoich poprzedników, aby za nimi się zatrzymać lub maszerować na prost. (Zobacz rysunek No.7.)

Zachodzenie na osi ruchomej.

(544) Zachodzenie na osi ruchomej używa się tylko w marszu, najczęściej dla odmiany kierunku czołem kolumny.

W zachodzeniu na osi ruchomej, skrzydło formujące coś zwalnia chód, lecz go nigdy nie zmienia; dalej od osi stopniowo ruch się powiększa tak, że skrzydło zachodzące podwaja chód, t.j.: zachodzi kłusem ze stępu lub galopem z kłusu. Ponieważ jedno skrzydło zmniejsza, a drugie powiększa ruch, w środku frontu przeto niektórzy jeźdźcy tylko postępują pierwotnym ruchem.

Zachodzenie na osi ruchomej dokonuje się na komendę:

- 1) "W prawo (lewo, pół w prawo, lewo) - zachodź!"
- 2) "Marsz !"

Komendant plutonu jedzie po łuku o średniej 20 kroków, pozostając wraz ze środkiem w tempie marszu. Żołnierze pierwszego rzędu utrzymują czucie do środka, żołnierze drugiego rzędu jadą po łukach zakreślanych przez ich poprzedników.

Gdy pluton osiągnie front, w który go komendant przez zachodzenie chciał wprowadzić, komenderuje komendant plutonu:

" Na prost ! Dyrekcyja ...!"

(Zobacz rysunek No 8.)

§ 57. Tworzenie kolumny czwórkowej i dwójkowej.

(546) Tworzy się kolumnę dwójkową czy czwórkową przez odłamywanie dwójek, czy też czwórek. Używa się tej formacji skutecznie dla przechodzenia cieśniń (defileé), dłużej trwających. Odstęp w takiej kolumnie wynosi jeden krok.

Odmarsz w takim szyku może być wykonany w marszu czy też z miejsca.

Jedynie utworzenie kolumny czwórkowej czy dwójkowej w kierunku bocznym t.j. w kierunku flanki może odbyć się tylko z miejsca.

(547) Dla odmarszu w kierunku flanki komenderuje się:

"Dwójkami! (Czwórkami!) w prawo (lewo), stępa (kłusem, galopem) - marsz ! Dyrekcyja ...!"

Na komendę przygotowawczą po określeniu gatunku chodu drugiego rząd łączy natychmiast na 1 krok do pierwszego.

Na "marsz!" wstępuje wymieniona ilość rot na trzy kroki na wprost i zajeżdża po łuku, którego długość wynosi od jeźdźców znajdujących się po stronie osi obrotu 3 kroki.

Jeźdźcy, znajdujący się przy osi obrotu, muszą podczas zajeżdżania nieco zwolnić w chodzie.

W podobny sposób zachowuje się każda następna czwórka z frontu danego oddziału. (Zobacz rys. No.9.)

(548) Skoro przy odmarszu dwójkami na lewym skrzydle oddziału pozostaną tylko szarże, wówczas łączy szarżę drugiego rzędu do szarży odpowiedniej pierwszego przy odmarszu na prawo - z prawej, a przy zajeżdżaniu na lewo - z lewej strony.

Skoro przy odmarszu czwórkami na lewym skrzydle trzy roty pozostaną, wówczas jadą one z swojemi czwórkami (I. i II. rzędu), nie uzupełniając luk i kryją za swoje numera.

O ile z szarżami dwie tylko roty pozostaną, wstępują one w siebie.

O ile na końcu pozostaje rota szarż, kryją one na Nr.1 i 4. (Zobacz rysunek No.10, 11, 12.)

(549) Dowódca plutonu znajduje się jeden krok przed czołem kolumny.⁽⁵²²⁾

Stojący na prawem skrzydle wachmistrz przyłącza się do pierw-

szej dwójki (czwórki) nowego czoła kolumny.

(550) Przy odmarszu wprzód komenderuje się:

"Dwójkami (czwórkami) od prawego wprzód - kłusem (stępa i t.d.)-marsz !"

W marszu: "Dwójkami (czwórkami) od prawego - wprzód !"

Drugi rząd dołącza na 1 krok jak w p.547.

Z miejsca - wyjeżdża się 10 kroków na wprost, a następnie przez marsz skośny dołącza do poprzedzającej czwórki (dwójki).

W marszu, skoro tylko pierwsza czwórka odłamie się za dowódcą, cały pluton maszeruje skośnym marszem (ciągnięciem się), dopóki cały nie przejdzie w kolumnę czwórkową (dwójkową), zwalniając przytem tempo (stępa z kłusa i t.d.), aż wszyscy wejdą w swe czwórki.

W marszu galopem pierwsza czwórka (dwójka) pozostaje w tempie marszu, inne wstrzymują konie tak długo, dopóki nie utworzy się miejsce dla przejścia w kolumnę nakazaną.

Dowódcę plutonu i wachmistrza obowiązują normy jak w p.549.

(Zobacz rys. No.13.)

§ 58. Poruszenia kolumny czwórkowej (dwójkowej).

(551) Komendant plutonu, chcąc prowadzić, jedzie krok przed środkiem oddziału czołowego. Jeśli chce marsz kontrolować, oddaje prowadzenie szarzy czołowej, a sam jedzie z boku.

Czucie i równanie przy sformowanej kolumnie w prawo do lewego, przy sformowaniu kolumny w lewo do prawego.

Każda czwórka (dwójka) jedzie na 1 krok odstępu za poprzednikiem. Tempo winne być równe i spokojne. Przy marszu na drogach, gościńcach należy mniej zważać na krycie i czucie, a więcej na szanowanie koni przez omijanie miejsc dla koni niebezpiecznych (szutrowin, kamieni, moczar i t.d.).

(552) Przy marszu skośnym (ciągnięciu się) na komendę:

"Na prawo (lewo) - wskos !"

wszyscy zwracają się w daną stronę jak w p.536. (Zobacz rys. No.14.)

(553) Zachodzenie odbywa się na komendę:

"W prawo (lewo) - zachodź! Dyrekcyja!"

Wówczas każda czwórka zachodzi dla siebie, zaczynając w tem samym

miejscu zajeżdżać, gdzie uczyniła to pierwsza, względnie następna (jak w p.547.)

(554) Gdy chodzi o wydłużenie kolumny rotowej, wówczas z czwórek przechodzi się w dwójki na komendę:

"Formuj dwójki !"

zaś z miejsca

"Dwójkami od prawego (lewego) stępa (kłusem, galopen) - marsz !"

Wówczas Nr.1. i 2. (pierwszego i drugiego rzędu) przy odmarszu od prawego, zaś Nr.3. i 4. przy odmarszu od lewego, podwajając tempo, odłamują się, a sąsiednia para rot dołącza się marszem skośnym (ciągnięciem się). Toż samo wykonują kolejno dalsze czwórki. (Zobacz rysunek No.15.)

(555) Chcąc skrócić kolumnę dwójkową, komenderuje się:

"Formuj czwórki !"

Gdy formacja następuje z miejsca, należy określić tempo i dodać:

"Marsz !"

Podczas marszu tylne dwójki przyspieszonym tempem dojeżdżają do swych czwórek, a każda tylna czwórka, podwójnym tempem dojeżdża do poprzedzającej. (Zobacz rys. No.16.)

(556) Jeżeli ma być kolumna dwójkowa (czwórkowa) zwróconą w kierunku przeciwnym, uzyskuje się to na komendę:

"W tył - zwrot !".

Wówczas czwórki (dwójki) odwracają się stępa, przy czem drugi rząd pozostaje zawsze poza pierwszym.

§ 59. Szyk rozwinięty w plutonie z kolumny czwórkowej.

(557) Pluton z kolumny czwórkowej (dwójkowej) można rozwinać do frontu wprzód i w kierunku flanki.

Kolumna czwórkowa (dwójkowa), która odmaszerowała od prawego skrzydła (prawem skrzydłem na czele), może rozwinać się do frontu w lewo (w kierunku lewej flanki) przez zajeżdżanie w prawo poza czwórką (dwójką) czołową.

Maszerując lewym skrzydłem na czele, stosuje się powyższą zasadę odwrotnie.

(558) Rozwijanie do frontu następuje w zasadzie zawsze tempem dotychczasowego marszu. Stępa zajeżdża się do frontu jednak wyjątkowo przy braku miejsca lub przy niedogodnych dla użycia innego tempa warunkach terenowych (n.p. bruk); w tym wypadku należy oddział czołowy na czas zatrzymać. Jeśli rozwinięcie do frontu ma być przeprowadzonym w tempie szybszym od dotychczasowego tempa marszu, to rodzaj tempa należy wydając komendę wymienić.

(559) Dowódca plutonu, z chwilą gdy oddział (czwórka, dwójka) czołowy przeszedł w stępa, udaje się na 2 kroki przed środek frontu.

Po rozwinięciu się do frontu pierwszy rząd utrzymuje czucie do środka, drugi rząd poprawia krycie i odstęp międzyrzędowy.

(560) Jeśli na lewym skrzydle plutonu znajdują się dwie roty lub tylko rota szarż skrzydłowych i na skutek tego jeźdźcy pierwszego i drugiego rzędu jadą w ostatniej czwórce (rocie) obok siebie wówczas przy rozwijaniu się do frontu muszą jeźdźcy drugiego rzędu podczas zajeżdżania do frontu tak długo zwalniać chód, aż znajdą swe miejsca we fronsie.

(561) Jeśli podczas rozwijania się do frontu, pada komenda do zatrzymania marszu, wówczas zatrzymuje się tylko oddział (czwórka, dwójka) czołowy; reszta plutonu kończy zajeżdżanie do frontu.

(562) Rozwinięcie do frontu wprzód następuje na komendę:

"Na lewo (prawo) wprzód do frontu! (kłus, galop)
- marsz !"

Wówczas oddział czołowy (czwórka, dwójka) jedzie w tempie marszu lub w tempie nowo oznaczonym 10 kroków naprzód, a następnie przechodzi w stępa. Wszystkie dalsze czwórki (dwójki) rozpoczynają ciągnięcie się w kierunku nakazanego zajeżdżania do frontu, poczem w tem samym tempie co i oddział czołowy zwracają konie do frontu i zajeżdżają we front wpadając w stępa. (Zobacz rys. No.17.)

(563) Rozwinięcie do frontu w lewo (prawo) przed czwórką (dwójką) czołową następuje na komendę:

"W lewo (prawo) do frontu! (kłus, galop) - marsz!
Dyrekcya ...!"

Wówczas oddział czołowy (czwórka, dwójka) wykonuje na ku-

ku 3 krok. zajście pod kątem 90° w lewo (prawo) według p.547. je-
dzie wtempie marszu (lub w tempie nowo oznaczonem) 10 kroków na-
przód i przechodzi w stępa. Wszystkie dalsze czwórki (dwójki) ma-
szerują dalej poza czwórkę (dwójkę) czołową, aby przez takżeż
zajście w lewo (prawo) znaleźć się we froncie po prawej (lewej)
stronie oddziału czołowego. (Zobacz rys. No 18 & 19.)

§ 60. Atak czyli szarża.

(565) Atak jest to rozstrzygająca a przeto najważniejsza czyn-
ność kawaleryi.

Głównymi warunkami skutecznego ataku kawaleryjskiego jest
szybkość, nagłość natarcia, a gwałtowność i siła przy starciu.

(566) Na komendę:

"Do ataku - broń !"

wyjmuje się szable z pochew, a temblaki zakłada na rękę.

Czas kiedy się wydaje komendę do ataku, zależy od terenu
i okoliczności taktycznej natury. W otwartym terenie komenda pad-
nie na 1000 kroków od nieprzyjaciela, w zakrytym, skoro wróg się
ukáže. Jeżeli chce się nagle uderzyć na wroga, należy polecieć ko-
lejno i cicho dobyć szabel i niespodzianie napadając zakomenderować

"Do ataku !"

(567) Przejście do zupełnego galopu (pędu) zależy od rodzaju
broni nieprzyjacielskiej, od terenu i siły koni własnych.

Przy napadzie na jazdę, należy dobrze zważyć, czy przez
sam nagły napad osiągniemy wynik pomyślny. W takim razie należy
podejść jak najprędzej do nieprzyjaciela i dopaść go nagłym napadem
i całą siłą koni. Jeżeli nagły napad nie jest możliwym, wówczas
przez racjonalne szanowanie koni podczas podchodzenia ku nieprzy-
jacielowi należy sobie zapewnić nietylko powodzenie ataku, ale i
możliwość następnego pościgu jazdy nieprzyjacielskiej.

Przy ataku na piechotę i artyleryę należy głównie baczyć
na to, aby w skutecznym ogniu znaleźć się jak najkrócej. Pas sku-
tecznego ognia należy przejść przeto w jak najszybszem tempie, by
możliwie prędko i z jak największą siłą liczebną dojsć do starcia
na bróń białą.

(568) Na sto kroków od nieprzyjaciela daje się komendę:

"Marsz! Marsz!"

którą wszystkie szarże powtarzają.

Szable bierze się do natarcia w rękę, przyczem całą siłą koni z okrzykiem "hurra !" pędzi się na wroga.

Pluton winien wówczas dobrze łączyć do środka, a jeźdźcy gnać naprzód z mocnem postanowieniem przełamania szeregów nieprzyjacielskich. Tutaj przykład komendanta najlepiej może oddziaływać na żołnierzy; musi on dążyć do tego, ażeby, jadąc na dwa kroki przed frontem, pierwszy przełamał i zmieszał środek szyków nieprzyjacielskich. Zawczesne przejście do pełnego pędu nie daje skutecznych rezultatów, jeźdźcy bowiem nie mogą długo utrzymać w galopie zwartego szyku, czucia i łączności, rozbiegają się i nie stają się tą druzgocącą nawałą, zdolną złamać każdą przeszkodę.

(569) W ręcznym boju wybiera sobie każdy jeździec przeciwnika, którego jednak nie ściga, gdyby ten uciekał, ale zwraca się natychmiast przeciwko tym, którzy są jeszcze na placu. Nie ten bowiem, który ucieka, lecz ten, który dotrzymuje miejsca, jest niebezpiecznym przeciwnikiem.

Przy starciu nie może nacierający nigdy spocząć; musi on tyle ciąć i pchnięć dawać bez przerwy, ile mu tylko sił w ręku starczy. Najlepiej jest ciąć w głowę, twarz, szyję lub rękę przeciwnika trzymającą cugle albo zadawać pchnięcia w pierś lub bok.

W takich oddziałach, które pierwszy raz są w zderzeniu, winny szarże dodawać przez nawoływanie otuchy, zachęcać do wytrwałości i energicznego rąbania pałaszem, do parcia wciąż naprzód, same zaś skutecznem nacieraniem na nieprzyjaciela dawać dobry przykład.

Nikommu nie wolno ujść z placu, zanim wróg nie zemknie, albo nie nastąpi sygnał na zbiórkę. Każdy musi zdawać sobie dobrze sprawę z tego i to jedno tylko mieć na myśli, że ten, który się utrzyma do ostatka na placu boju, jest zwycięzcą, a ten, co opuszcza go, pokonanym.

(570) Nieprzyjaciela cofającego się albo stawiającego jeszcze

słaby opór, należy tak długo ścigać i niepokoić, dopóki się pozostaje u koni, a każdy z jeźdźców winien się starać wówczas usilnie o to, ażeby jak najwięcej uciekających zwalić z konia.

(571) Na rozkaz:

" Zbiórka !"

który wszystkie szarże powtarzają, zbierają się wszyscy, jak najszybciej za swym komendantem. Przy tem mniej już chodzi o zachowanie pierwotnego szyku, jak o szybkie uformowanie plutonu w dwurzędzie zdolnego w każdej chwili do ataku.

Ćwiczenie w szarzy w formacyi zwartej.

(572) Wszelkie oddziały kawaleryi winny być zdadne do ataków na większe odległości, w dłuższym czasie i w różnym terenie; nie wolno im przy tem tracić spokoju, porządku i siły.

(573) Ażeby do tego przyzwyczaić żołnierzy, wyprowadza dowódca plutonu oddział swój w pole i ustawia przed nim w oddaleniu pewnem od siebie podoficera i dwóch jeźdźców, jako markujących nieprzyjaciela. Jeźdźcy ci ustawiają się za podoficerem z odstępem rozwiniętego plutonu jeden od drugiego. Markujący nieprzyjaciela jadą na komendę do ataku kłusem, później galopem w kierunku wskazanym im, którym jest jakiś stały przedmiot, poczem na komendę: "Marsz, marsz!" nawracają i zmykają pędem. Jeżeli nie padnie komenda "Marsz, marsz!" wówczas nawracają, kiedy atakujący oddział zbliży się do nich na 80 kroków i uciekają w galopie.

Markujący nieprzyjaciela nie dobywają nigdy szabel.

(574) Gdy pluton ćwiczący wpadnie na markowany pluton nieprzyjacielski, winien to uczynić linią równoległą do frontu nieprzyjaciela i środkiem w środek frontu. Jeżeli ma być zaatakowane skrzydło przeciwnika, wówczas markującym nieprzyjaciela należy taki kierunek wskazać, ażeby przy starciu środek plutonu atakującego wypadł na dane skrzydło.

(575) Przy ćwiczeniu szarzy należy na 1000 kroków od markowanego nieprzyjaciela zakomenderować:

" Do ataku - broń !"

na 1000 - 800 kroków przejść z kłusa w galop, a na 100 kroków zakomenderować:

" Marsz, marsz !"

Skoro markowany przeciwnik zawróci i będzie ścigany 200 - 300 kroków, wówczas należy zrobić "zbiórkę".

Na tę komendę, którą wszystkie szarże powtarzają, wszyscy wpadają w kłus i formują się za swoim komendantem plutonu.

Dowódca jedzie dalej kłusem w kierunku cofającego się markowanego przeciwnika.

Skoro wszystkie konie już w kłus przejdą, zatrzymuje dowódca pluton i rozkazuje schować szable do pochew.

(576) Przy ćwiczeniu nie należy za często komenderować: "Marsz, marsz!" - bo tylko wtedy zachowują jeźdźcy i konie pożądany spokój i uczą się nie wcześniej przejść w pęd, aż padnie komenda, na co powinno się ogromną wagę kłaść przy ćwiczeniu.

(577) Jeździec musi przy wszystkich ćwiczeniach w pokoju przejąć się tem, że na komendę "Marsz, marsz!" rzeczywiście wpaść ma na wroga.

Ataki w rozsypce.

(578) Warunki bojowe zmuszają niekiedy dowódcę do prowadzenia oddziału nie w zwartej masie, ale w rozsypce. Dzieje się to n.p. przy ataku na pozycję artylerji, ażeby jak najmniej od ognia jej uciepieć lub na linię tyralierską piechoty. Często używa się również ataków w rozsypce w wypadkach, kiedy samo ukazanie się jazdy może deprymująco oddziaływać na przeciwnika, teren zaś nie pozwala na atak w szyku zwartym.

(579) Do formacyi tej przechodzi się na komendę:

"W rozsypkę kłusem (galopem) - marsz !"

Wówczas komendanci patroli wyjeżdżają przed front swych patroli i obejmują ich prowadzenie. Środkowy patrol postępuje za komendantem plutonu, prawy i lewy bierze odstęp odpowiedni t.j. taki, aby rozciągłość plutonu wynosiła około 100 kroków. Jeźdźcy postępują za komendantami patroli luźną linią.

Jeżeli się okaże potrzeba zmiany frontu lub zwrócenia w inną stronę linii, uzyskuje to wówczas dowódca przez odpowiednią komendę znakiem szabli i własnym przykładem, za którym szybko idą żołnierze.

(580) Dla przeprowadzenia ataku w rozsypce używa się tych samych komend, co przy ataku plutonem zwartym.

Czy rozsypkę należy formować przed komendą do ataku, czy po niej, zależy od warunków taktycznych.

Przy szyku luźnym wcześniej można zakomenderować "Marsz, marsz!", aniżeli przy zwartym.

Ćwiczenie ataku w rozsypce.

(581) Ćwiczy się atak podobnie jak w szyku zwartym. Nieprzyjacielską artylerię należy przytem markować przez jeźdźców spieszonych trzymających swoje konie, a piechotę przez pieszych kawalerzystów bez koni. Przy przeprowadzaniu ataku ćwiczebnego, należy przejeżdżać poprzez markowanego nieprzyjaciela. (582)

§ 61. Ćwiczenia zbiórki.

(583) Szybkie wykonanie zbiórki i znalezienie swego miejsca w oddziale jest rzeczą nadzwyczaj doniosłej wagi dla kawaleryi. Należy w tem ćwiczyć jeźdźców jak najczęściej i przy rozmaitych okolicznościach.

Ażeby to żołnierzom wpoić, nie wystarcza tylko urządzanie ataków, ale należy wyzyskiwać każdą sposobność, kiedy tylko jeźdźcy są rozsypani (n.p. na ujeżdżalni).

(584) Jeżeli pluton jest zwartym, a ma ćwiczyć "zbiórkę", wydaje się naprzód komendę: "kłusem, stępa i t.p. - rozjechać się!", a kiedy to zostało wykonane, komenderuje dowódca, wyciągnawszy szablę w górę:

" Zbiórka !"

Zbiórka może nastąpić ~~może nastąpić~~ za komendantem na miejscu lub podczas marszu.

Komendę "zbiórka" powtarzają wszystkie szarże. Na tą komendę wszyscy jeźdźcy kłusem formują na najkrótszej drodze pluton. Jeśli zbiórka ma być wykonana w galopie, komenderuje dowódca:

" Zbiórka ! Galop !"

§ 62. Zsiadanie i wsiadanie na konie przy walce pieszo.

(585) Zsiadanie z koni dla walki ogniowej pieszo może być w dwojaksposób wykonanem.

Pierwszy sposób: Wszyscy jeźdźcy zsiadają, a konie pozostają na miejscu, związane pod dozorem żołnierzy. Uzyskuje się wówczas wszystkie karabinki do walki ogniowej.

Drugi sposób: 1/4 część jeźdźców zostaje przy koniach, trzymając je za uzdy. Sposób ten nie pozwala wyzyskać wszystkich karabinków, pozostawia jednak na łatwą zmianę miejsca.

Sposób I.

(586) Na komendę:

"Do walki pieszo - z koni !"

wyjeżdża pierwszy rząd 10 kroków przed front. Każdy robi węzeł na cuglach, poczem oba rzędy zsiadają według p.522, następnie numerami 2 i 4 ~~wprowadzają~~ swoje konie między nieparzyste, poczem każdy łączy swego konia ze sąsiednim lewym, a skrzydłowe konie podprowadza się w ten sposób, że powstaje koło, do którego jeden skrzydłowy żołnierz wstępuje jako dozorujący.

Związywanie koni odbywa się w ten sposób: wiązuje się przy pomocy uzdy konie z prawej strony stojące z lewymi. Konia dowódcy dostawia się do jednego z kół. Konie złośliwe należy trzymać zdala od innych.

(587) Konie skrzydłowe każdego koła wiązuje się ze sobą. Przy koniach pozostają jeźdźcy na skrzydłach obok szarż się znajdujący. Konie stoją wówczas łbami do środka. W wielu wypadkach wystarczy do pilnowania koni jeden żołnierz. (Zobacz rysunek No.20)

(588) Pozostali jeźdźcy chwytają za karabinki i formują się przed końmi w szyk zwarty.

(589) O ile jest czas, należy po komendzie "Z koni!" polecieć odłożyć szable i zabrać z torb przytroczonych naboje. Odpiętą szablę zakłada się koszem na zewnątrz możliwie głęboko po przedniej stronie lewej torby między torbą a jej rzemieniem. Szarże skrzydłowe, uzbrojone w rewolwer, biorą karabinki i naboje od żołnierzy, pozostałych przy koniach.

Sposób II.

(590) Pluton może się znajdować albo w szyku rozwiniętym albo w kolumnie czwórkowej. W każdym razie należy się o to starać, ażeby nie było żadnej ślepej rotacji przed wydaniem rozkazu do spieszenia kawa-

leryi i aby na numera czwarte wypadli jeźdźcy najmniej wyrobieni w strzelaniu.

(591) Na komendę:

"Do walki pieszo numera 1, 2, 3 - z koni !"

zsiadają wymienione numera z koni. Numera 1 i 2 robią węzeł na cuglach i związują uzdą konie ze sobą, nr.3 oddaje cugle nr.4 dozoru-
jącemu konie danej czwórki. Komendant wyznacza żołnierza do trzyma-
nia koni dla oddziału na lewym skrzydle bezpośrednio przed komendą
"Z koni". Szarża lewoskrzydłowa drugiego rzędu pozostaje jako ko-
mendant koni.

(592) Konie mogą być zaprowadzone do zasłon i wówczas trzymający konie mogą zsiąść z koni. Zresztą obowiązują te same postanowienia jak przy sposobie I.

Wsiadanie.

(593) Wsiadanie przy drugim sposobie odbywa się w ten sposób, że podprowadza się konie każdej czwórki.

W pierwszym sposobie rozwiązują trzęzle przy koniach skrzyd-
łowych dozoru i pozwalają im się nieco oddalić od siebie, ażeby
jeźdźcy mieli łatwy przystęp do koni.

(594) Na komendę:

"Do wsiadania - na koń !"

zawiesza każdy jeździec karabinek na siebie, odwiązuje konia swego od sąsiedniego z lewej strony i wsiada. Luzaki wycofuje się poza front, pozostałe konie łączą do środka.

(595) O ile zajdzie potrzeba nagła użycia szabel, to jeźdźcy wyjmują je z pochw przytroczonej do torb.

Dopiero gdy warunki na to pozwalają, zarządza dowódca przy-
pięcie szabel i przytroczenie karabinków, przyczem i szarże oddają karabinki tym, od których je wzięły.

§ 63. Oddawanie honorów.

(596) Dla oddawania honorów obowiązują postanowienia z Regulaminu służby część I.: O oddawaniu honorów wojskowych (str.48.)

(597) Przy przyjmowaniu przełożonego stoi dowódca plutonu na przepisanej miejscy t.j. dwa kroki przed środkiem plutonu. Następnie komenderuje dowódca plutonu:

"Baczność! Szable - w dłoń! Pluton w prawo - patrz!"

i podjeżdża w galopie ku przełożonemu, salutuje go, melduje ilość ludzi i towarzyszy mu po stronie zewnętrznej przy przeglądzie plutonu tak blisko z tyłu, ażeby mógł każdy rozkaz przełożonego usłyszeć.

(598) Żołnierze i szarże skrzydłowe i frontowe patrzą przełożonemu w oczy i prowadzą go oczyma tak długo, dopóki nie padnie komenda:

" Baczność !"

(599) Jeżeli przełożony zarządzi zwroty wtedy jeszcze, gdy szable są dobyte, wówczas należy kazać wpierw założyć temblaki.

(600) Przed defiladą zapowiada się wpierw: "Defilada w prawo (lewo)!" Dowódca plutonu ma osobiście pluton poprowadzić, rozkazuje dobyć szabel i uważa, żeby tempo marszu było przy defiladzie jednostajne.

Gdy pluton zbliży się do przełożonego, przed którym się defiluje, na 30 kroków, wówczas komenderuje dowódca:

" Pluton w prawo (lewo) - patrz !"

i oddaje ukłon szablą. Szarża na skrzydle od strony przełożonego zwraca głowę dopiero na trzy kroki przed przełożonym.

Kilka kroków za przełożonym komenderuje się:

" Baczność !"

Przy defiladzie czwórkami obowiązują te same przepisy.

(601) W miejscu oddaje się honory, jak przy przyjmowaniu przełożonego z tą tylko różnicą, że dowódca plutonu stoi na swoim miejscu stałym.

(602) Przy przemarszu obok przełożonego odbywa się oddawanie honorów podobnie jak w p. 600., z tą różnicą, że dowódca nie podaje zapowiedzi: "Defilada w prawo (lewo)".

(603) Przed Najśw. Sakramentem należy zakomenderować "Do modlitwy!" Podczas marszu należy w tym celu zatrzymać oddział, sformować front i wówczas dopiero wydać rozkaz: "Do modlitwy!" Wyjątek, gdy brak miejsca.

(604) Przed przeglądem plutonu przez przełożonego na ujeżdżalni, składa dowódca raport, podobnie jak w p.597., tylko że zatrzymuje oddział na 10 kroków przed nim.

Z chwilą, gdy rozpoczyna się jazda na ujeżdżalni, zarządza się schowanie szabel do pochew. O ile oddział już jest na ujeżdżalni, komenderuje dowódca: "Baczność!" z chwilą, gdy przełożony wchodzi w obręb ujeżdżalni, i składa mu raport. Jeźdźcy jeżdżą dalej w tem samym tempie.

Ustęp VII.

Wyćwiczenie w służbie wywiadowczej i ubezpiecz.

§ 64. Postanowienia ogólne.

(605) W służbie wywiadowczej i ubezpieczającej obowiązują postanowienia zawarte w Regulaminie służby polowej (cz.II.), rozdz. V. i VI.

Od wyćwiczenia wszechstronnego pojedynczego jeźdźca zależy jego wartość w poszczególnych zadaniach samodzielnych czy w patrolach wywiadowczych.

(606) Ćwiczenia w jazdach patrolowych z markowanym nieprzyjacielem dają możność indywidualnego wykształcenia jeźdźca w służbie polowej i użycia go w ramach patrolu, jak również wykształcenia komendantów patroli.

Ćwiczenie w szwadronie z markowanym nieprzyjacielem, względnie gdy jedna część stanowi siłę nieprzyjacielską, są dalszym etapem w wyćwiczeniu tak poszczególnych jeźdźców, jak i komendantów patroli. Wówczas dopiero pokazuje się wiele i czego nauczyli się w szkole plutonowej.

Dla wyćwiczenia w służbie zabezpieczającej i wywiadowczej, należy wyzyskiwać każdą sposobność, jak ćwiczenia własnego czy sąsiedniego garnizonu.

(607) Komendant patrolu jak i wszyscy żołnierze patrolujący winni w zasadzie jechać z szablami w pochwach, a dopiero w obliczu nieprzyjaciela lub gdy starcie z nim staje się możliwe, dobyć szabel.

§ 65. Wyćwiczenie pojedynczego jeźdźca.

(608) Przez wykształcenie pojedynczego kawalerzysty rozumiemy wyprowadzenie go na rozumnego żołnierza, umiejącego proste zadanie rozwiązać ku zadowoleniu dowódcy, meldunek ustny powtórzyć i

na czas go doręczyć, oraz napisać samodzielnie meldunek z tego, co widział lub słyszał.

Winien on zbiórkę szybko wykonać, w polu zachowywać się ostrożnie, uważnie, przezornie, w lot rozpoznawać znaki używane w służbie, w terenie orientować się, umieć spostrzegać nie tylko stojąc w miejscu, ale i w biegu i znać obowiązki służby szpicy, czy wedety, łącznika, sztafety i t.p.

(609) Przy kształceniu żołnierza w polu należy wielki nacisk kłaść na bystre zapamiętanie przedmiotów wpadających w oko, spostrzeganie ruchu, oznak i śladów, po których możnaby poznać obecność nieprzyjaciela.

Wyszukiwanie punktów obserwacyjnych w terenie, ciągłe dążenie dotarcia do takich punktów, umiejętne i szybkie przejeżdżanie miejsc, nie dających możliwości obserwowania terenu, korzystanie z zaskon i nierówności dla podejścia jak najbliżej wroga, umiejętne przeszukiwanie miejscowości, partyi lasów i t.p. oto dalszy przedmiot kształcenia poszczególnych jeźdźców.

Musi on umieć oceniać odległość i orientować się w długości kolumn maszerujących, aby mógł na tej podstawie ocenić siłę i liczbę nieprzyjaciela.

(610) Celem wykształcenia żołnierzy w orientacji w terenie, należy im pokazywać markantne punkty i przedmioty orientacyjne (jak kościoły, młyny, wsie, kaplice przydrożne) tak, aby je sobie zapamiętali; przez oglądanie się poza siebie łatwo przychodzi zapamiętać obraz okolicy i z przeciwnej strony.

W ten sposób nauczy się żołnierz poznawać gdzie się znajduje, oraz trafiać z powrotem do miejsca, skąd go wysłano.

(611) Jako łącznik utrzymuje on łączność między kolumnami, oddziałami czy patrolami i baczy, aby oddzielnie od siebie po tej samej drodze maszerujące oddziały z drogi nie zbaczały.

Jeśli ma utrzymać łączność między kolumnami czy patrolami maszerującymi równoległe do siebie na różnych liniach komunikacyjnych, wówczas uczyni to najlepiej przez stałe podjeżdżanie od jednego patrolu czy oddziału do drugiego.

W razie stracenia łączności, ma o tem natychmiast zameldować.

(612) Wysłany z meldunkiem dokłada on wszelkich starań, ażeby meldunek w odpowiednim czasie doszedł miejsca przeznaczenia. Winien też umieć ustny meldunek, choćby nie powtórzony, donieść w dosłownem brzmieniu.

Jeżeli spotka sztab, oddziały czy patrole własnego wojska, wówczas melduje się im, podnosząc prawe ramię do góry, jako przynoszący meldunek i głośno podaje rangę i nazwisko tego, do którego meldunek przynosi, ażeby go można było poinformować, gdzie się adresat znajduje, albo którędy można do niego dojechać. Ażeby zdać meldunek nadjeżdżającemu z przeciwnej strony przełożonemu, osadza konia wcześniej i towarzyszy danemu komendantowi z boku po uprzednim zameldowaniu się, mówiąc z czem go przysłano.

Następnie powraca do swego patrolu, o ile znajduje się on blisko. O ile patrol znajduje się dalej, powrót jeźdźca nie jest z reguły nakazany.

(613) Na szpicę patrolu, z dwóch ludzi złożoną, należy używać dobrze i samodzielnie wyćwiczonych jeźdźców. Z reguły jadą oni razem, a rozdzielają się tylko dla lepszej obserwacji, dla wyszukania przejścia, albo w chwili zoczenia ich przez nieprzyjaciela. Wówczas jeden jedzie z meldunkiem, a drugi obserwuje i nie traci nieprzyjaciela z oczu.

(614) Jeźdźców pełniących służbę szpicy, należy pouczyć, ażeby jechali po linii marszu oddziału całego względnie patrolu i utrzymywali z nim stanowczo czucie, oraz ażeby obserwowali teren przyległy. Odległość ich od patrolu wynosi w terenie otwartym najwyżej 200 - 300 kroków.

W nocy albo podczas wielkiej mgły należy odległość szpicy od patrolu zmniejszyć.

(615) Jako znaków porozumiewawczych używa się na "Baczność!" podniesienie ręki w górę i wytrzymanie.

Na "marsz wprzód, w tył, w prawo, w lewo" wskazuje się ręką w daną stronę, względnie zwraca się w tą stronę konia, o ile zachodzi tego potrzeba.

Na "Stój!" - prawe ramię podnieść w górę i opuścić powoli przodem ku dołowi.

Na "Zbiórkę!" - rozłożyć ramiona i skrzyżować je na pier-
siach.

"Odkryty nieprzyjaciel" - wymachiwanie szablą nad głową

Dla oznaczenia zapomocą znaków rodzaju chodu (stępa, kłusem, galopem) należy wpierw dać sygnał ręką "Baczność" a następnie oznaczające ruch znaki ręką w górę z szybkim opuszczeniem w dół i tak:

Na chód stępa:	1	ruch	ręką
" " kłusem:	2	"	"
" " galopem:	3	"	"

§ 66. Wykształcenie patrolu.

(616) Dla wyćwiczenia patrolów w służbie wywiadowczej i ubezpieczającej miarodajne są przepisy, zawarte w II części Regulaminu Służby Polowej.

(617) Przy ćwiczeniu patrolów wywiadowczych, czy ubezpieczających, należy specjalną uwagę zwrócić na ich komendantów, od ich bowiem zręczności zależy wartość danego patrolu.

Dlatego też jest pożądanem bardzo, ażeby dać dźo sposobności podoficerom (kapralom) do samodzielnego poprowadzenia i wykonania prostych zadań.

W każdym jednak szwadronie powinno znajdować się możliwie wielu podoficerów, zdolnych do rozwiązania i trudniejszych zadań.

(618) Każde ćwiczenie w patrolowaniu powinno mieć za cel jakieś specjalne zadanie. Im przystępniej, a zarazem więcej o taktycznym podkładzie jest zadanie sformułowanem, tem podobniejszym ono będzie do tego, z jakim się spotka żołnierz podczas wojny.

(619) Teren należy wybierać odpowiadający zadaniu i rozmaity co do swego podkładu i poszycia. Musi się bowiem wywiadowca wprawiać do działania we wszelkich warunkach, jakie mu wojna nastreczy.

(620) Podczas ćwiczeń w jazdach patrolowych należy ich komendantom dawać za każdym razem inne zadania do rozwiązania a to celem ich wszechstronnego wykształcenia, celem dania im możliwości prowadzenia patrolu w różnych warunkach, kierowania patroliem bez

słów lecz jedynie przy pomocy znaków, wysyłania jeźdźców na pewne punkta, by następnie ich odwołać i trzymać w rękę do dyspozycji.

Przytem należy dokładnie pouczać komendantów patroli o ich obowiązkach w roli dowódców patroli wywiadowczych, patroli ubezpieczających podczas marszu i podczas postoju.

Wielką wagę położyć należy na wybór przez dowódcę patrolu drogi, potrzebnej do spełnienia powierzonego mu zadania, na korzystanie z osłon, na umiejętne osądzanie przeszkód po drodze spotykanych, dalej na ułożenie i złożenie ustnego i pisemnego meldunku i na pewność jego przesłania.

(621) Wielką dbałością otoczyć należy ćwiczenia w patrolowaniu, wywiadach i służbie ubezpieczającej i to tak podczas marszu, jak i podczas walki.

Dowódcy patroli muszą nieprzerwanie obserwować wyznaczony im odcinek, a specjalnie wtedy, gdy nawiążą styczność z nieprzyjacielem; o wszelkich poruszeniach i przedsięwzięciach wojsk nieprzyjacielskich należy jak najszybciej donieść dowódcy, który patrol wysłał.

(622) Patrole, wysłane dla ubezpieczenia przed front większej siły kawaleryi, muszą ponadto natychmiast donosić o wszelkich przeszkodach w marszu i mają obowiązek wyszukiwania zawczasu odpowiednich przejść.

Dalej jest ich obowiązkiem w razie zetknięcia się z nieprzyjacielem, szczególnie w terenie zakrytym, wspieranie przez swe ruchy względnie ustawienie się nadciągające za nimi wojska w utrzymaniu nakazanej dyrekcyi.

C z e ś ć II.

Szwadron.

Rozdział I.

Szwadron spieszony.

§ 1. Ustawienie i poruszenia.

(1) Szwadron spieszony ustawia się, komenderuje i porusza w ogólności według tych samych zasad, co i na koniu. Znajdują tu zastosowanie postanowienia II. rozdziału (I, II & III. ustęp), jednakowoż z uwzględnieniem znajdujących się w I. części norm dla musztry pieszej plutonu ustalonych.

(2) Trębacz szwadronowy znajduje się stale po zewnętrznej stronie obok szarży na prawem skrzydle drugiego rzędu 1-go plutonu.

(3) Przy rozwijaniu kolumny wprzód lub w kierunku skośnym muszą plutony, które uzyskały nakazany front, tak długo maszerować krokiem skróconym, dopóki komendant szwadronu nie nakaże pełnego kroku lub nie zastanowi marszu.

§ 2. Potyczka ogniowa.

Występowanie w formacji

zwartej.

(4) Szwadron strzela z reguły plutonami. Do rozpoczęcia ognia komenderuje komendant szwadronu:

" Strzelać !"

i podaje cel, ustawienie celownika i rodzaj ognia. Komendanci plutonów, o ile zachodzi tego potrzeba, wprowadzają plutony we front, odpowiadający celowi, tak jednak, aby sąsiednim plutonom nie tworzyć przeszkody, oczyszczają front, rozkazują przyjąć postawę ciała, odpowiednią do terenu i komenderują strzelaniem według postanowień dla plutonu.

Plutony, które przejściowo nie widzą podanego celu, nie strzelają, pozostają jednak gotowe do oddania ognia.

(5) Jeśli z ognia salwowego ma się przejść do ognia pojedynczego, następuje komenda:

" Pojedynczy ogień !"

Celem czasowej przerwy ognia komenderuje komendant szwadronu:

"Zaprzestać ognia!"

Celem kontynuowania ognia podaje, jeżeli potrzeba, na nowo cel, ustawienie celownika, dalej rodzaj ognia i awizuje:

"Dalej strzelać!"

Celem zupełnego zaprzestania ognia awizuje: "Zaprzestać ognia!" (ewentualnie: "Wyładuj!" - "Celownik normalny!")

Występowanie w tyralierce.

(6) Zależnie od stosunków bojowych mogą wszystkie plutony spieszzone, sformowane z miejsca w tyralierkę, wystąpić obok siebie do boju lub mogą jeden względnie dwa plutony być pozostawione jako rezerwa szwadronu w formacji zwartej.

(7) Długość frontu określona jest postanowieniami p.212, Część I. W tyralierkę sformowane plutony mają być w przestrzeni frontowej możliwie razem trzymane z zachowaniem między plutonami odpowiednich odstępów (interwałów).

(8) W razie wydzielenia rezerwy szwadronowej, miejsce jej ustawienia jest za środkiem lub za jednym skrzydłem, zależnie od stosunków bojowych i terenowych.

Oddalenie od linii tyralierskiej ^{jej} plutonów nie da ściśle określić; rezerwa musi być jednak zawsze w możności w porę wejść w walkę, nie narażając się przedwcześnie na straty wskutek ognia nieprzyjacielskiego.

(9) Przejście do formacji bojowej może się odbyć podczas podchodzenia nieprzyjaciela albo z miejsca i to w każdym kierunku.

Komendant szwadronu nakazuje kierunek podejścia albo obsadzenie pewnej przestrzeni jak również przejście w tyralierkę, podaje szerokość frontu, pluton dyrekcyjny, w końcu oznacza (ewentualnie) rezerwę i miejsce jej ustawienia n.p.

"Atak na most ! Tyralierka ! 2-gi pluton dyrekcyja wzdłuż drogi ! 4-ty pluton rezerwa za prawem skrzydłem !"

albo:

"Obsadzić wał ! Tyralierka ! Od mostu do drzewa ! 3-ci pluton rezerwa przy lasku !"

(10) Komendanci plutonów prowadzą na to, uważając na pluton dyrekcyjny, swoje plutony natychmiast w rozkazaną formację i wydają dalsze zarządzenia, skoro tylko tego wymagają stosunki bojowe w myśl punktu 213, część I.

(11) Komendant rezerwy ma obowiązek dbać o utrzymanie łączności z plutonami rozsypanymi w tyralierkę.

(12) Trębacz szwadronowy udaje się do komendanta szwadronu.

(13) Ruchy plutonów rozsypanych w tyralierkę muszą odbywać się w stałej harmonii z plutonem dyrekcyjnym.

Samodzielnie występujący szwadron podchodzi nieprzyjaciela w skokach, dokonywanych przez plutony kolejno i przy wzajemnym popieraniu tej akcji ogniem; dzieje się to na rozkaz komendanta szwadronu, jeśli tenże znajduje się w pierwszych szeregach, w przeciwnym zaś razie podchodzenie w skokach odbywa się na impuls plutonu dyrekcyjnego i na rozkaz komendanta tegoż:

" Zaprzestać ognia !"

" Celownik normalny !"

a następnie:

" Naprzód !"

(14) Rezerwa szwadronu postępuje za linią tyralierską w formacji najodpowiedniejszej do każdego wypadku, dopóki komendant szwadronu nie zarządzi jej bezpośredniego wzięcia udziału w walce.

(15) Kierowanie ogniem musi możliwie jak najdłużej pozostać w ręku komendanta szwadronu.

Celem rozpoczęcia ognia rozkazuje:

" Strzelać !"

i podaje ten odcinek linii nieprzyjacielskiej względnie ten oddział posuwającego się nieprzyjaciela, przeciw któremu ma być skierowanym ogień; następnie oznacza ustawienie celownika (ewentualnie nakazuje salwę próbną) i w miarę potrzeby nakazuje skupienie lub podział ognia. Sam czuwa nad wykonaniem rozkazów, pozostawiając jednak przeprowadzenie szczegółów potyczki ogniowej komendantom plutonów.

Rozdział II.

Szwadron konno.

Ustęp I.

Ogólne postanowienia.

§ 3. Formacje szwadronowe.

(16) Szwadron ustawia się i maszeruje albo w szyku rozwiniętym albo w kolumnie. (Zobacz rys. 21.)

(17) W szyku rozwiniętym znajdują się wszystkie cztery plutony, należące do jednego szwadronu, zwarte obok siebie; przy pierwszym ustawieniu stoją obok siebie według swoich służbowych numerów, od prawego skrzydła ku lewemu licząc.

Na skutek wykonywanych poruszeń, numeracya zmienia się i zależną jest od stanowiska, jakie każdorazowo dany pluton zajmuje. Pierwszym plutonem jest zawsze ten, który znajduje się na prawem skrzydle szwadronu.

(18) Komendant szwadronu stoi lub jedzie na 30 kroków przed środkiem szwadronu; najstarszy rangą po komendancie szwadronu oficer za środkiem szwadronu na odstęp międzyrzędowy (2^x), wachmistrze na takiż odstęp za środkiem 1. i 4. plutonu. Jeśli jest brak jednej z powyższych trzech szarż, to miejsce jej zajmuje stale następna rangą szarża.

(19) Trębacz szwadronowy trzyma się zawsze komendanta szwadronu i pozostaje za nim po lewej stronie w tyle tak, aby mógł słyszeć jego rozkazy.

(20) W kolumnie znajdują się plutony jeden za drugim w odstępie plutonowym, przyczem komendanci plutonów muszą kryć na siebie. Odstęp plutonowy równym jest długości frontu plutonu; mierzy się go od głów końskich pierwszego rzędu poprzedzającego plutonu do głów końskich pierwszego rzędu następnego plutonu.

Przy pierwszym ustawieniu stoją plutony wedłu swoich numerów służbowych jeden za drugim. Wskutek wykonywanych poruszeń zmienia się numeracya i zależną jest od stanowiska, jakie dany pluton każdorazowo zajmuje. Pierwszym plutonem jest zawsze ten, który znajduje się na czele kolumny. (Zobacz rys. 22.)

(21) Komendant szwadronu stoi lub jedzie na 15 kroków przed ko-

mentantem 1. plutonu, oficer pozafrontowy na odstęp międzyrzędowy za środkiem 4. plutonu, wachmistrze na prawem skrzydle obok szarż pierwszego rzędu przy 1. i 4. plutonie. Dla trębacza szwadronowego miarodajnymi są przepisy przytoczone przy ustępie dotyczącym szyku rozwiniętego.

§ 4. Formowanie szwadronu.

(22) Sformowanie i oddzielenie plutonów odbywa się w każdym z plutonów oddzielnie, poczem plutony ustawiają się obok siebie lub jeden za drugim. Następnie komendanci plutonów komenderują przed dowódcą szwadronu: "W prawo patrz!" i zdają mu raport co do ilości jeźdźców i udają się na swe miejsca.

Komendant szwadronu przeprowadza w razie potrzeby wyrównanie rot w poszczególnych plutonach i zmienia ewentualnie przydział podoficerów.

(23) Jeśli wyrusza dwa lub więcej plutonów, komendę nad nimi sprawuje dowódca szwadronu, o ile wyraźnie kto inny do objęcia komendy nie został przeznaczonym.

Przy podziale szwadronu, dowódca sprawuje komendę nad częścią silniejszą, o ile innego rozkazu nie otrzymał; przy równych częściach sprawuje komendę nad tą częścią, która ma ważniejsze zadania.

§ 5. Sprawowanie komendy, zachowanie się komendantów przed frontem jak i szarż pozafrontowych.

(24) Komendant szwadronu winien z reguły osobiście szwadron prowadzić.

Jeśli opuszcza w marszu miejsce, jemu jako prowadzącemu przypadające, wówczas przy pomocy znaku szablą i przez podanie obiektu dyrekcyjnego oddaje prowadzenie marszu w szyku rozwiniętym komendantowi drugiego plutonu, a w kolumnie komendantowi pierwszego plutonu.

(25) Zasadniczo wykonuje szwadron wszelkie ruchy na komendę głosową. Jeśli komendant szwadronu uważa za wskazane, może przed wydaniem rozkazu, na który chce zwrócić uwagę żołnierzy, zakomenderować: "Baczność!"

(26) Celem wydania rozkazu zwarca się komendant szwadronu z reguły tylko twarzą ku swemu oddziałowi; może jednakowoż zupełnie zwrócić się ku niemu.

Jeśli szwadron ma zmienić formację, komendant szwadronu już podczas wydawania rozkazu, ma udać się na to miejsce, z którego po dokonanej zmianie formacji, może objąć natychmiast dalsze prowadzenie szwadronu.

Rozkazom, wydawanym dla rozpoczęcia i zastanowienia marszu dla zmiany kierunku marszu, jak również dla przejścia w inną formację, mają towarzyszyć jako znaki pomocnicze, znaki szablą.

Przed wydaniem jednego z powyższych rozkazów winien komendant szwadronu podnieść w górę - wyprostowując ramię - szablę tak, by koniec ostrza zwracał się ku górze, podczas wypowiedzania rozkazu dać odpowiedni znak szablą, a następnie wrócić z szablą do normalnej t.j. prostopadłej postawy.

Równocześnie z wygłaszaniem tej części rozkazu, po której ma nastąpić wykonanie rozkazanego ruchu, winien komendant szwadronu podniesioną szablę szybko spuścić.

(27) Dojść szybko i trafnie do linii frontowej, jak również utrzymanie tej linii i prowadzenie plutonów jest obowiązkiem komendantów plutonów, natomiast utrzymanie porządku w poszczególnych plutonach jest obowiązkiem szarż, znajdujących się na skrzydłach każdego plutonu.

Dla wykonania zwrotu, ciągnięcia (na wskos), zachodzenia, dla zmniejszenia tempa marszu i zatrzymania marszu, wystarczą znaki komendantów plutonów, połączone z odpowiednim zwróceniem konia i przejściem w nowe tempo.

Tylko wtedy, gdy te zwrokové znaki nie mogą być dostrzeżone przez plutony wskutek mgły, kurzu, ciemności i t.p., winni komendanci plutonów wydać rozkaz głosem, jednakowoż nigdy głośniejszym, jak potrzeba.

(28) Oficer pozafrontowy czuwa nad właściwym wykonaniem poruszeń i dogląda komendantów plutonów, w którym to celu w kolumnie ma z boku jej jechać.

Podoficerzy pozafrontowi doglądają poszczególne plutony a głównie szarże, na skrzydłach poszczególnych plutonów przydzielone.

W tym celu mogą szarże pozafrontowe w miarę potrzeby opuszczać swe miejsca, uważając jednak przytem na to, by bezcelowo nie kręcić się przed czy poza frontem.

(29) Jeśli komendant szwadronu chce szwadron pouczać, miejsce jego przed frontem zajmuje rangą najstarszy oficer szwadronu, który wówczas i rozkazy wydaje.

(30) Szwadron musi być w stanie wykonywać pojedyncze ruchy i zmiany formacyi także bez rozkazów, jedynie na znaki szablą i jazdę swego komendanta.

§ 6. Wsiadanie i zsiadanie z koni.

(31) Dla wsiadania i zsiadania miarodajnymi są w ogólności przepisy, zawarte w § 54. części I.

Przy zsiadaniu w szyku rozwiniętym muszą szarże na lewym skrzydle plutonów, o ile mają numery nieparzyste, wyjechać nieco w bok na prawo. Szarże pozafrontowe cofają się o 3 kroki wstecz.

Przy wsiadaniu należy po dojechaniu parzystych numerów wyrównać się według szarż przed frontem.

W kolumnie zjeżdżają komendanci plutonów przy zsiadaniu na bok kolumny.

§ 7. Środki pomocnicze przy ustawieniu i ruchach szwadronu.

Równanie.

(32) Jeśli szwadron stoi w szyku rozwiniętym i ma być linia frontowa wyrównana lub w ogólności ustawionym w pewnym oznaczonym kierunku, to komendant szwadronu dokonuje tego tylko z szarżami przed frontem, które na komendę:

" Równaj się w prawo (lewo) !"

zwracają głowy w stronę oznaczoną. Komendant szwadronu udaje się na pewną odległość na bok tego skrzydła, ku któremu ma nastąpić wyrównanie, ustawia się sam dokładnie w linii równania i doprowadza komendanta najbliższego plutonu skrzydłowego do zamierzonej lub po-

danej linii równania, poczem wyrównują się komendanci reszty plutonów.

W każdym plutonie tak srodek, jak i wcielone szarże pierwszego rzędu biorą od komendanta plutonu odstęp międzyrzędowy.

Reszta żołnierzy wyrównuje się według tych punktów pomocniczych.

Z chwilą, gdy równanie zostało wykonane, komenderuje komendant szwadronu:

" Baczość !"

(33) Jeśli szwadron jest w formacji kolumnowej, komendant szwadronu wydaje rozkaz:

" Równaj !"

i doprowadza komendanta 1. plutonu do ustawienia się w kierunku zamierzonym, poczem wyrównują się komendanci innych plutonów.

Szarże i reszta żołnierzy zachowują się tak samo jak przy równaniu w szyku rozwiniętym.

Cofanie wstecz i trawersowanie.

(34) Jeśli szwadron ma być przesuniętym na kilka kroków wstecz lub na bok, dokonać tego należy według odnośnych postanowień dla plutonu (p.525. części I.)

Zwroty i zmiany frontu.

(35) Jeśli szwadron ma być przesuniętym na krótką przestrzeń w bok lub w tył, dokonać tego należy przy pomocy zwrotu czwórkami (p.526-529. części I.)

(36) Jeśli front został odwróconym przy pomocy zwrotu, nie wolno wykonywać żadnych zmian formacji, wyjąwszy zwrotu czwórkami.

(37) W szyku rozwiniętym zwracają na komendę: "W prawo (lewo) - zwrot !" względnie: "W lewo (prawo) - front !" szarże pozafrontowe dla siebie i pozostają na tem miejscu; na komendę: "W tył zwrot !" pozostają tak szarże przed frontem, jak i za frontem po dokonaniu zwrotu na swych miejscach, jedynie komendant szwadronu wraz z trębaczem udaje się przed nowy front.

(38) W kolumnie na rozkaz "W prawo (lewo) - zwrot !" wykonuje oficer pozafrontowy zwrot dla siebie i dojeżdża do czoła 4.plutonu.

Plutony zatrzymują numerację, którą miały w kolumnie przed wykonaniem zwrotu.

Komendant 1. plutonu obejmuje prowadzenie marszu, komendanci reszty plutonów równają się do 1. plutonu i utrzymują powstające po zwrocie dystanse między plutonami.

Przy obróceniu frontu w kolumnie przy pomocy zwrotu pozostają komendanci plutonów i oficer pozafrontowy po dokonaniu obrotu na swych miejscach, jedynie komendant szwadronu wraz z trębaczem udaje się przed nowy front.

Marsz boczny i zachodzenie frontowe.

(39) Aby pomaszerować na większą odległość w bok, formuje się kolumnę względnie dokonuje się zachodzenia.

Aby pomaszerować na większą odległość wstecz, komenduje się zajście wstecz ("Na lewo wstecz zajdź !") (p.539-543. części I.), które to zajście mają wszystkie plutony równocześnie wykonać. Komendant szwadronu wraz z trębaczem udaje się przed nowy front, przejeżdżając podczas wykonywanego zajścia wstecz między 1. a 2. plutonem (przy zachodzeniu wstecz na prawo) a między 3. a 4. plutonem przy zachodzeniu wstecz na lewo; szarże pozafrontowe wykonują ten ruch z plutonami, za którymi stoją.

Ustęp II.

Poruszenia w szyku rozwiniętym.

§ 8. Marsz frontowy i ciągnięcie.

(40) Marsz frontowy i ciągnięcie wykonują się w szwadronie według postanowień § 56. części I. Komendant 2. plutonu ma w ten sposób maszerować, aby środek szwadronu stale postępował za komendantem szwadronu. Reszta komendantów plutonów musi się do niego w marszu stosować i dokładnie utrzymywać swoje odstępy.

(41) Ciągnięcie musi być o ile możliwości i w miarę miejsca rozpoczęte równocześnie przez wszystkie plutony.

Komendant szwadronu ma jechać w ten sposób, aby środek szwadronu mógł za nim postępować.

§ 9. Zachodzenie.

(42) Zachodzenie szwadronu w szyku rozwiniętym ma się odbywać według tych samych komend i tych samych postanowień, które przepisane są dla zachodzenia plutonu na osi stałej (p.539 - 543. części I.).

Komendanci plutonów zachowują między sobą równanie a odstępy biorą od zachodzącego skrzydła.

Komendant szwadronu zwraca sam dla siebie i jedzie w ten sposób, aby po ukończeniu zachodzenia znalazł się 30 kroków przed środkiem szwadronu.

Ustęp III.

Formowanie, ruchy i rozwijanie kolumny.

§ 10. Kolumna rotowa (czwórkowa, dwójkowa).

Formowanie kolumny rotowej (czwórkowej, dwójkowej).

(43) Formowanie kolumny rotowej z formacji szyku rozwiniętego może nastąpić tylko z miejsca a komenda i przeprowadzenie zawarte są w § 57. części I.

(44) Przy odmarszu w bok przechodzą na dany rozkaz plutony jeden za drugim w kolumnę rotową. Komendant plutonu czołowego udaje się przed kolumnę, inni komendanci plutonów dołączają się przy odmarszu w prawo z lewej strony, a przy odmarszu w lewo z prawej strony do pierwszej rotacji swego plutonu.

Oficer pozafrontowy jedzie za ostatnim plutonem szwadronu a każdy z podoficerów zafrontowych dołącza się do 1. rzędu przed nim stojącej pary rot.

(45) Przy odmarszu wprzód wyrusza jako pierwszy pluton skrzydłowy z tej strony, która została w rozkazie wymienioną. Inne plutony zaś formują najpierw kolumnę rotową w bok i dopiero przez zajście dochodzą jeden za drugim do linii marszu 1. plutonu.

(46) Formowanie kolumny rotowej z kolumny może nastąpić w kierunku naprzód tak z miejsca, jak i podczas marszu, zaś na bok (w kierunku flanki) tylko z miejsca. Pierwszy pluton formuje kolumnę rotową od

skrzydła wymienionego w rozkazie, w kierunku naprzód względnie na bok, inne zaś plutony w kierunku naprzód.

Plutony tylne muszą równocześnie rozpocząć przejście w kolumnę rotową.

Ruchy kolumny rotowej.

(47) Komendant szwadronu jedzie z reguły na czele, krok przed komendantem pierwszego plutonu, jednakowoż nie jest tem miejscem związany.

Ruchy, przedłużanie i skracanie kolumny rotowej odbywają się według § 58. cz.I.

Jeśli podczas marszu powstają w kolumnie rotowej przerwy, obowiązani są komendanci plutonów stopniowo przeprowadzić złączenie się.

Przejście z kolumny rotowej w szyk rozwinięty i w kolumnę.

(48) Celem rozwinięcia kolumny rotowej należy przedewszystkiem przejść w kolumnę. Przejście z kolumny rotowej w kolumnę odbywa się tak z miejsca jak i podczas marszu stępa w szybszem, przez komendę oznaczonem tempie na rozkaz:

"Kolumna (kłus, galop) - marsz !"

Pluton pierwszy rozwija się do frontu natychmiast w tempie oznaczonem albo w tempie marszu i maszeruje dalej stępa, o ile nie było rozkazu do zatrzymania się.

Inne plutony kontynuują marsz w kolumnie rotowej w nakazanem tempie lub w tempie marszu dotychczasowego i rozwijają się do frontu jeden po drugim w ten sposób, że po ukończeniu rozwijania się do frontu także odstępy międzyplutonowe są wyzyskane.

(49) Jeśli wyjątkowo ma być przeprowadzone przejście z kolumny rotowej w szyk rozwinięty, to dokonuje się tego według § 59. cz.I., przy czem rozwinięcie do frontu może być przeprowadzonem poza oddziałem czołowym, jeśli bezwarunkowa tego zachodzi potrzeba.

§ 11. Kolumna.

Formowanie kolumny.

(50) Celem sformowania kolumny dla odmaszerowania w bok (w kierunku flanki) komenderuje komendant szwadronu:

"Kolumna w prawo (lewo) (stępa & t.d.) - marsz !"

poczem wszystkie plutony równocześnie wykonują zachodzenie ze stojącym skrzydłem w kierunku oznaczonej rozkazem strony. (Zobacz rysunek 23.)

Na chwilę przed ukończeniem całkowitego zachodzenia komenderuje on: "Stać!" albo "Na prost! Dyrekcyja!"

(51) Celem sformowania kolumny dla odmarszu wprzód komenderuje komendant szwadronu:

"Kolumna od prawego (lewego) wprzód (stępa & t.d.) - marsz!
Dyrekcyja!"

Pluton skrzydłowy (na prawem względnie lewem skrzydle zależnie od komendy) maszeruje na front prowadzony przez swego komendanta.

Równocześnie pluton najbliższy skrzydłowego wykonuje półzajścia (zajście na wskos), inne plutony całe zajście ze stojącym skrzydłem w stronę odmarszu. (Zobacz rysunek 24.)

Następnie pluton jeden po drugim wykonują z ruchomem skrzydłem zajście w kierunku marszu kolumny.

Ruchy kolumny.

(52) Z chwilą rozpoczęcia marszu należy surowo przestrzegać tego aby wszystkie plutony równocześnie marsz rozpoczęły.

(53) Podczas marszu w kolumnie należy głównie uważać na to, aby prowadzący i komendanci plutonów utrzymywali jednakowe tempo, gdyż tylko wówczas zostaną utrzymane odległości międzyplutonowe; w przeciwnym razie obowiązkiem komendantów odnośnych plutonów jest zwolna dojść do należytego odstępu.

Komendanci plutonów muszą podczas marszu na siebie kryć, aby z chwilą zajścia do frontu, ten ostatni był naprawdę równą linią.

(54) Ciągnięcie w kolumnie musi być przez wszystkie plutony równocześnie wykonane. Komendanci plutonów muszą kryć na siebie. (Zobacz rys. 25.)

(55) Dla zmienienia kierunku marszu komenderuje komendant szwadronu.

"Pół w prawo (lewo) - zachodź!" lub

"W prawo - zachodź !"

Pluton czołowy wykonuje natychmiast zajście na osi ruchomej

na rozkaz komendanta szwadronu:

"Na prost i Dyrekcyja ...!"

prowadzi go dalej w nakazanym kierunku. Inne plutony zachodzą dopiero na miejscu zajścia pierwszego plutonu i jadą w nowym kierunku za plutonem czołowym.

Komendant szwadronu zwraca sam dla siebie tak, aby po ukończeniu zajścia znalazł się na 15 kroków przed komendantem 1-go plutonu.

Rozwijanie kolumny

/56/ Szwadron może z kolumny rozwinąć się do frontu wprzód, w kierunku flanki lub w kierunku skośnym.

/57/ Dla rozwinięcia do frontu na lewo /prawo/ wprzód wydaje komendant szwadronu rozkaz:

"Na lewo /prawo/ wprzód do frontu /kłus & t.d./ - marsz !"

Pluton czołowy rusza w nakazanym tempie lub w tempie dotychczasowego marszu o całą długość swego frontu naprzód i przechodzi następnie w stępa.

Inne plutony dochodzą ciągnięciem się w tempie nakazanym lub w tempie dotychczasowego marszu do frontu w stronę nakazaną i przechodzą następnie w stępa.

Podczas rozwijania się szwadronu do frontu muszą plutony pozostać zwartymi. /Zobacz rys. 26./

/58/ Podczas ciągnięcia się szwadronu może nastąpić komenda do rozwinięcia się do frontu bez dania komendy do zaprzestania ciągnięcia się. W tym wypadku pluton czołowy natychmiast przechodzi do marszu "na prost".

/59/ Dla rozwinięcia się do frontu wprzód, to jest na lewo i na prawo czołowego plutonu, wydaje komendant szwadronu rozkaz:

"Wprzód do frontu /kłus, galop/ - marsz !"

Pluton drugi idzie ciągnięciem się na prawo, trzeci i czwarty na lewo. /Zobacz rys. 27./

/60/ Dla rozwinięcia się do frontu w kierunku skośnym wydaje komendant szwadronu rozkaz:

"Pó! w prawo /lewo/ zajdź! Do frontu /klus, galop/ - marsz! Dyrekcyja ...!"

Wszystkie plutony wykonują zajście pó! w prawo /lewo/ na 1/8 koła na osi stałej. Pluton czołowy rusza po zajściu w nakazanem tempie lub w tempie dotychczasowego marszu o całą długość swego frontu naprzód i przechodzi następnie w stępa. Inne plutony po zajściu dochodzą ciągnięciem się do frontu na wysokość plutonu czołowego i to przy rozwinięciu do frontu pó! w prawo z prawej strony, a przy rozwinięciu do frontu pó! w lewo z lewej strony plutonu czołowego.

/Zobacz rysunek 28./

/61/ Jeśli komendant szwadronu podczas rozwijania się do frontu wprzód lub w kierunku skośnym zamierza zastanowić marsz, wówczas nakazuje zastanowienie marszu tylko plutonowi czołowemu. Inne plutony jadą dalej aż do ukończenia nakazanego rozwinięcia się.

/62/ Dla rozwinięcia się w kierunku flanki wydaje komendant szwadronu rozkaz:

"W prawo /lewo/ zajdź do frontu /stępa & t.d./ - marsz!"

Wszystkie plutony wykonują zajście na osi stałej w nakazanem tempie do frontu. /Zobacz rysunek 29./

Na komendę:

" Stój !"

zatrzymują się lub na komendę:

"Na prost! Dyrekcyja ...!"

kontynuują marsz.

Ustęp IV.

Atak - Wywiadowcy - Ćwiczenie zbiórki - Przejście cieżnin - Przejżdżanie przez przeszkody - Musztra w szkielecie - Potyczka ogniowa.

§ 12. Atak czyli szarża.

/63/ Szwadron jedzie do ataku w formacyi zwartej albo w szyku rozwiniętym albo w kolumnie.

Z reguły winien szwadron jechać do ataku w szyku rozwiniętym, gdyż wówczas wszyscy jeźdźcy równocześnie przychodzą do możliwości starcia się wręcz na białą broń.

Jeśli nie ma czasu na rozwinięcie się do frontu, gdyż chce się nieprzyjaciela zaskoczyć lub samemu zostało się zaskoczonym, jeśli niema miejsca do rozwinięcia się do frontu lub jeśli chodzi o to, aby w pewnym oznaczonym miejscu za każdą cenę się przebić lub linię przełamać, wówczas atak wykonuje się w kolumnie.

W pewnych wypadkach, zwłaszcza przy starciu się niespodzianie z nieprzyjacielem przechodzi się do ataku z takiej formacji, w jakiej się szwadron w danym momencie się znajduje i bez trzymania się jakiegoś określonego porządku przeprowadza się atak w jak najostrejszym tempie.

/64/ Dla przeprowadzenia ataku miarodajne są przepisy § 60. cz.I.

Komendant szwadronu winien przy ataku w szyku rozwiniętym jechać przed środkiem szwadronu na równej wysokości z komendantami plutonów, zaś przy ataku w kolumnie, obok komendanta pierwszego /czołowego/ plutonu i normować tempo. Po wydaniu komendy: "Do ataku!" winien poczekać, aż komendanci plutonów dojadą na jego wysokość.

/65/ Obowiązkiem trębacza szwadronowego jest natychmiast trąbić na komendę: "Do ataku!" "Marsz, marsz!" i "Zbiórka!" odpowiednie sygnały.

Na komendę "Do ataku!" wyciąga trębacz szablę, która zwisa na temblaku tak długo, dopóki nie skończy trąbić "Marsz, marsz!"

/66/ Z reguły przy ataku szwadron nie wydziela rezerw.

Jeśli podczas ataku w szyku rozwiniętym chce się zagrozić czy zaatakować flankę nieprzyjacielską, należy do tego przeznaczyć jeden z plutonów skrzydłowych, który w odpowiednim momencie w tempie zaostrzonym odłamuje się od frontu i przez zajście wpada na flankę nieprzyjacielską.

Jeśli natomiast własna flanką jest zagrożoną, wówczas odnośny pluton skrzydłowy bez oczekiwania rozkazu komendanta szwadronu odłamuje się z linii frontowej i przez zajście na osi ruchomej odpie-
ra atak, na skrzydło wymierzony.

/67/ Jeśli nieprzyjacielska kawalerya poda tyły przed zderzeniem się z nią i znajduje się w odległości, dającej szansę pościgowi, wówczas należy przejść w karyer i starać się nieprzyjaciela dogonić i pobić.

W pewnych wypadkach wskazanem będzie zaniechać pościgu całym szwadronem, lecz przeznaczyć do tego jeden z plutonów skrzydłowych. Wówczas pada komenda:

"1. /4./ pluton pościg!"

Reszta plutonów podąża za ścigającym plutonem w odpowiedniej odległości klusem lub ewentualnie galopem.

Pluton wysłany do pościgu, kończy swe zadanie z chwilą, gdy pościg staje się bezskutecznym lub gdy wamagają tego inne okoliczności natury taktycznej, zbiera się i wraca do szwadronu.

/68/ Zbiórka odbywa się według p. 571. części I.

Komendant plutonu udaje się na przepisane miejsce, a plutony zbierają się w tym samym porządku, w jakim wyruszyły do ataku. Ważnem jest, aby przy zbiórce jak najszybciej uzyskano front bojowy, umożliwiający szarżę.

/69/ Ponowne i dokładne sformowanie szwadronu winno się odbyć dopiero wówczas, gdy na to pozwolą warunki.

Ćwiczenie ataku w szyku zwartym.

/70/ celem ćwiczenia winno się z reguły atak wykonywać na markowane go nieprzyjaciela. Nieprzyjaciela markuje podoficer z czeroma, którzy ustawiają się jeden od drugiego na szerokość plutonu i zachowują się według przepisów zawartych w p. 573. cz. I.

/71/ Szczególnie należy ćwiczyć wysyłanie jednego plutonu dla zaatakowania flanki nieprzyjacielskiej, względnie dla odparcia ataku na własną flankę. Przy tem ostatniem ćwiczeniu należy osobno przeznaczyć paru jeźdźców, mających markować atak na flankę szwadronu atakującego.

/72/ Pościg w karyerze winien podczas ćwiczenia kończyć się po 300 krokach. Zbiórka odbywa się klusem, poczem komendant winien albo szwadron zatrzymać, albo jechać jeszcze za nieprzyjacielem markowanym jakiś czas klusem czy galopem.

/73/ Przy ćwiczeniu ataku pełnego szwadronu przeciw pełnemu /a nie markowanemu/ szwadronowi nie należy nigdy komenderować: "Marsz, marsz!" Już na 100 kroków przed przeciwnym szwadronem należy zakomenderować: "Stój!" a za udanej ataku należy uważać ten, który był dobrze prowadzony.

Atak w rozsypance.

/75/ Atak w rozsypance wykonuje się według postanowień cz. I. p. 578-580. Szwadron, działający samodzielnie, wyznacza jako rezerwę, jeden z plutonów środkowych. Na komendę:

" W rozsypankę klusem /galopem/ !"

" 2. /3./ pluton rezerwa !"

zostaje jako rezerwa pluton w tyle na 60 - 80 kroków za środkiem lub za jednym ze skrzydeł /zależnie od komendy/. Reszta plutonów przechodzi w rozsypankę. Na rozkaz:

" Zbiórka !"

dojeżdża pluton rezerwowy do jednego ze skrzydeł.

/76/ Przy ćwiczeniu ataku w rozsypance miarodajne są przepisy zawarte w części I. p. 581-582.

§ 13. Wywiadowcy.

/77/ Jeśli szwadronowi przychodzi maszerować zdala od linii komunikacyjnych, wyjeżdżają wywiadowcy /flankierzy/ na około 300 kroków przed szwadron i zachowują się w myśl przepisów części I. p. 532.

Na flankierów wybiera się sprytnych dobrze jeżdżących i zadanie swe rozumiejących podoficerów lub żołnierzy. Zazwyczaj aż do wysłania jadą flankierzy tuż za komendantem szwadronu.

§ 14. Ćwiczenia w zbiórce.

/78/ Dla zbiórki szwadronu obowiązują te same przepisy co i dla plutonu. /Część I. § 61./

Komendant szwadronu zachowuje się tak, jak to jest przepisane dla komendanta plutonu.

Na rozkaz komendanta szwadronu: "Zbiórka !" winien trębacz trąbić odpowiedni sygnał.

/79/ Szwadron zbiera się w zasadzie w szyku rozwiniętym, a tylko na wyraźny rozkaz komendanta szwadronu w kolumnie. Plutony ustawiają się według swych numerów służbowych. Plutony zwarte należy prowadzić na ich miejsca bez rozkazu.

/80/ Zbiórkę w szyku rozwiniętym i to tak wprzód, w tył i w kierunku flanki, należy ćwiczyć od czasu do czasu także w formacji "gromada", z kolumny dwójkowej czy czwórkowej. W tym wypadku plutony poszczególne zajmują te miejsca, które winny zająć przy rozwijaniu kolumny według postanowień p.56-62.

§ 15. Przejście cieśnin.

/81/ Jeśli szwadron maszeruje w kolumnie i ma przejść przez cieśninę /defilé/ uniemożliwiającą przejście jej w tej formacji, wówczas przechodzą plutony kolejno w formację "gromada" według postanowień p.534 części I. regulaminu musztry. Celem skrócenia długości kolumny należy przejeżdżać cieśninę gromadą zwartą. U wyjścia cieśniny formuje się kolejno pluton za plutonem.

§ 16. Przejeżdżanie przez przeszkody.

/82/ Jeśli jeźdźcy i konie pojedynczo i w plutonie wyćwiczono w skokach przez przeszkody, to w szwadronie nie będzie to stanowiło większej przeszkody. Spokojne i celowe najeżdżanie na przeszkody w szyku rozwiniętym względnie w kolumnie zależnym jest głównie od najeżdżania na przeszkodę przez komendanta plutonu.

Kilka ćwiczeń winno wówczas wystarczyć, aby szwadron spokojnie i bez wprowadzania zamieszania i rozciągania się kolumny przejeżdżał przez przeszkody.

/83/ Aby osiągnąć właściwy cel ćwiczeń, należy wyszukiwać takie przeszkody naturalne, które w polu najczęściej się spotyka.

W skoku przez rowy z wodą lub bez wody, skoki na wały i z wałów są dla kawaleryi nie porównanie ważniejsze, jak skoki przez płoty i baryery, gdyż te ostatnie można z niewielką stratą czasu objechać lub zerwać.

/84/ Jeśli rowy mają brzegi płaskie albo jeśli są przy brzegach stromych za szerokie, wówczas należy przez nie przejeżdżać. Przez wąwozy, po stokach, szczególnie o luźnej, obsypującej się nawierzchni, jednak z podkładem stałym, po przez rowy o brzegach bagnistych należy przejeżdżać szykiem rozwiniętym.

przez stoki, wąwozy i wały o gruncie piaszczystym lepiej jest przejeżdżać w kolumnie.

Przeszkody w zwyż należy z reguły brać w kolumnie, gdyż o ile nie są zbyt silnie zbudowane, to zazwyczaj pierwsze oddziały je obalają lub wylamują i dla następnych oddziałów nie stanowią już właściwie przeszkód.

/85/ W razie braku naturalnych przeszkód należy dla tych ćwiczeń ustawić sztuczne przeszkody /według przepisów I.cz. Regulaminu musztry dla kawaleryi p.448./.

/86/ Przy wielkim kurzu winien drugi rząd w szyku rozwiniętym zwiększyć odstęp międzyrzędowy; w kolumnie zaś winni komendanci plutonów kolejno wyprowadzać swe plutony z kolumny na lewo względnie na prawo.

Jeśli wysłane przedtem patrole względnie flankierzy przysyłają wiadomości o kilku przejściach na linii marszu, to rzeczą komendantów plutonów jest przeprowadzić swe plutony przez to czy inne przejście.

/87/ Celem szanowania sił koni, winien komendant szwadronu w tych wszystkich wypadkach, gdy nie chodzi o próbę zwinności i wyćwiczenia jeźdźców, dobrze rozważyć, co jest bardziej wskazanem, czy obejście czy wzięcie przeszkody.

§ 17. Musztra w szkielecie.

/88/ Celem gruntownego wykształcenia tak samych komendantów jak i szarż w mustrze i nabrania przez nie wprawy w rozwijaniu poszczególnych formacyi, należy dość często ćwiczyć musztrę szwadronową w szkielecie.

Szwadron w szkielecie tworzą plutony złożone z szarż przed i za frontem, szarż skrzydłowych i żonierzy, tworzących środek plutonów.

/89/ Musztra w szkielecie winna być wykonywaną z jak największą dokładnością, gdyż tylko wówczas przynosi korzyść. Należy kłaść nacisk na utrzymanie przez szarże skrzydłowe szerokości plutonowej, odstępów między plutonami, na równanie, krycie szarż, dokładne zachowanie dyrekcyi jak również i tempa.

§ 18. Walka pieszo.

/90/ Do potyczki ogniowej spiesza się szwadron albo cały albo tylko niektóre plutony; w ostatnim wypadku reszta tworzy rezerwę na koniach.

/91/ Zsiadanie i wsiadanie na koń plutonów przeznaczonych do walki pieszo, odbywa się według postanowień I. części Reg. musztry § 62.

/92/ Jeśli szwadron spiesza się według sposobu pierwszego, wówczas spieszeni formują się do walki ogniowej w szyku rozwiniętym.

Komendant szwadronu wydaje wówczas rozkaz:

"Do walki pieszo - z koni !"

albo:

"1. i 2. pluton do walki pieszo - z koni !"

"3. i 4. pluton rezerwa na koniach !"

Do pilnowania koni pozostaje starszy rangą wachmistrz jako dozorujący.

/93/ Do wsiadania według drugiego sposobu najlepiej nadaje się formacja kolumnowa czwórkami z plutonami na równej wysokości.

Komendant szwadronu komenderuje wówczas:

"Do walki pieszo - numer 1, 2, 3 - z koni !"

albo:

"1, 2, 3. pluton do walki pieszo! Numer 1, 2, 3 - z koni !"

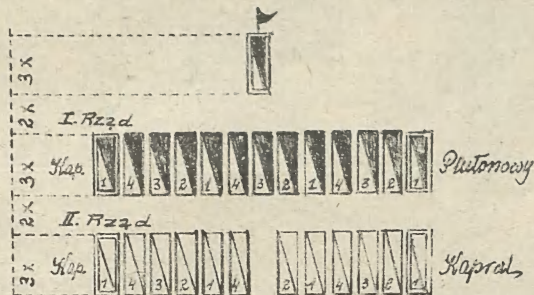
"4. pluton rezerwa na koniach !"

Przy luzakach pozostaje oficer pozafrontowy z jednym konnym ordynansem. Konie mogą być zaprowadzone do zasłon. Przy wsiadaniu na koń należy je czwórkami podprowadzić.

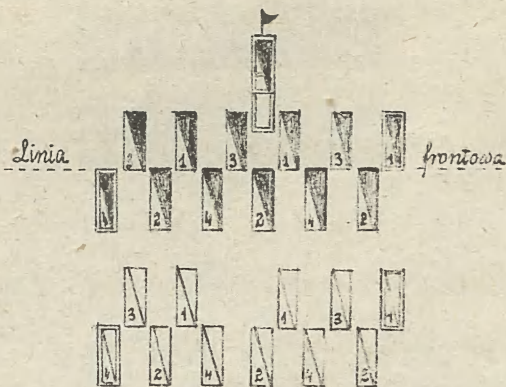
-----+++++oooOooo++++-----

Pluton

Rys. 1. Pluton w szyku rozwiniętym.



Rys. 2. Usiadanie z koni w szyku rozwiniętym.

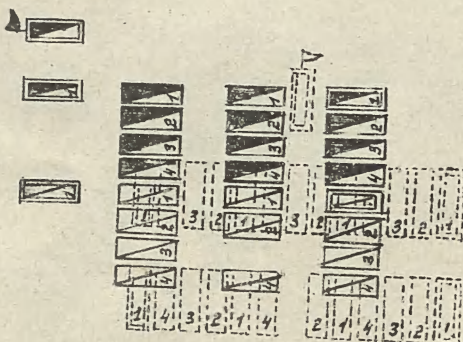


Rys. 3. W prawo zwrot!



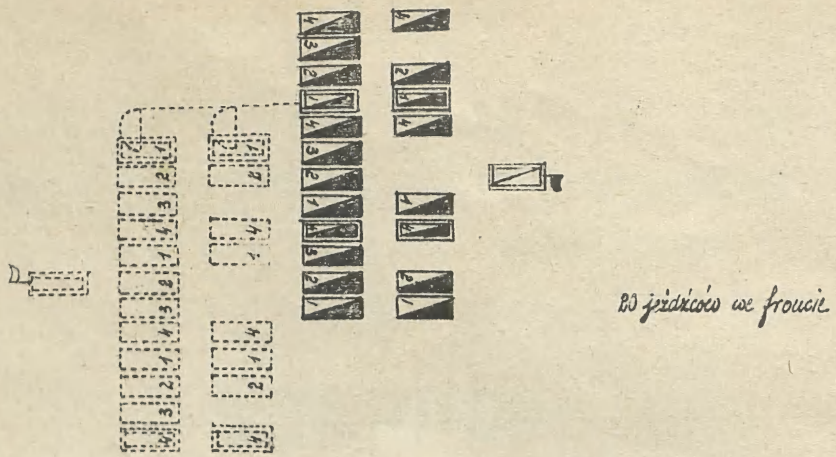
23 jeźdźców we froncie.

Rys. 4. W lewo zwrot!

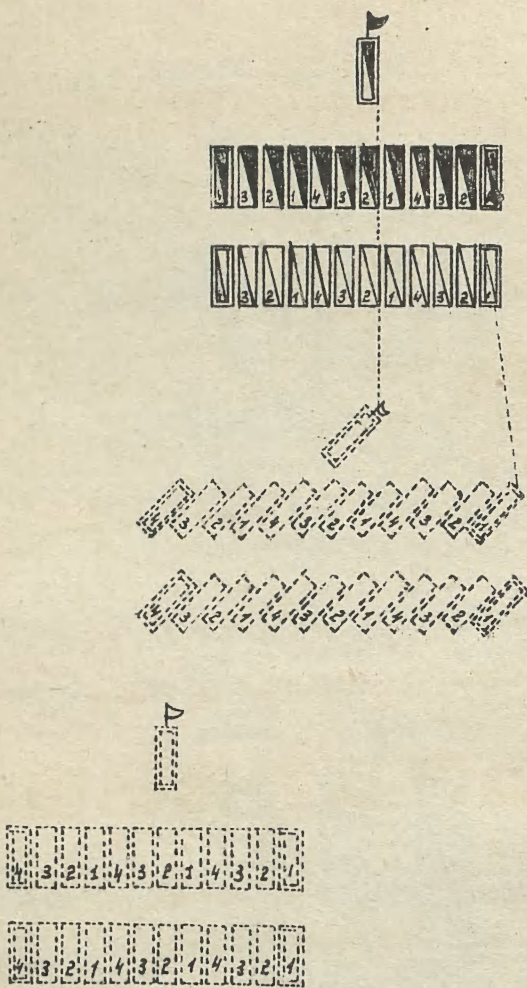


25 jeźdźców we froncie.

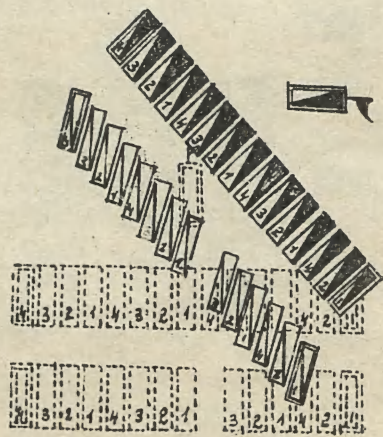
Rys. 5. W tył zawrot!



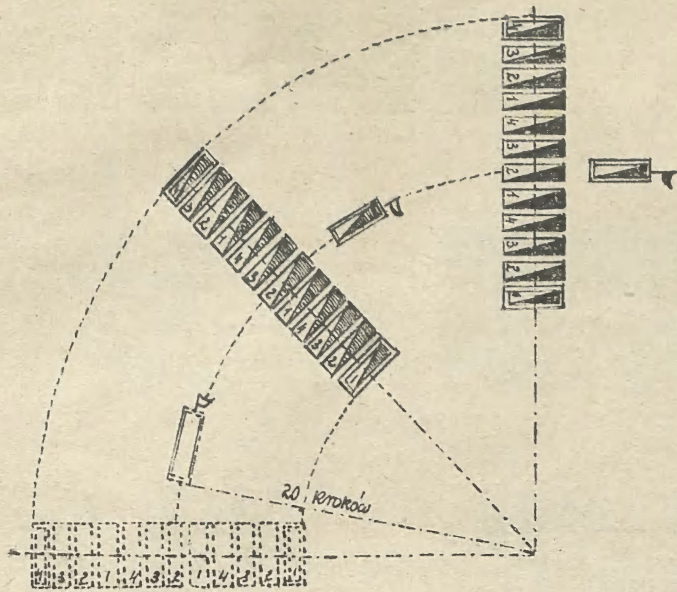
Rys. 6. Na prawo wskos! Na prost!



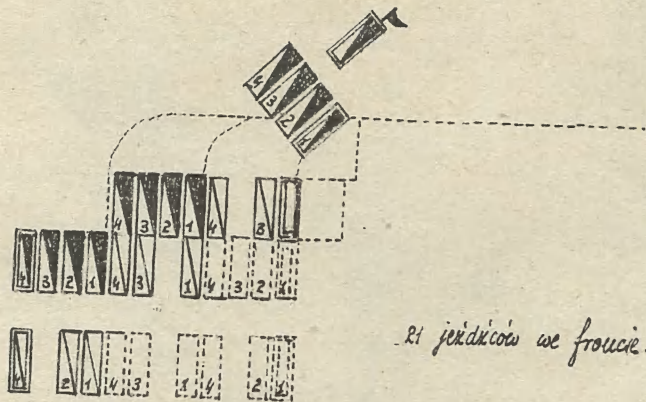
Rys. 7. Na prawo zajdz!



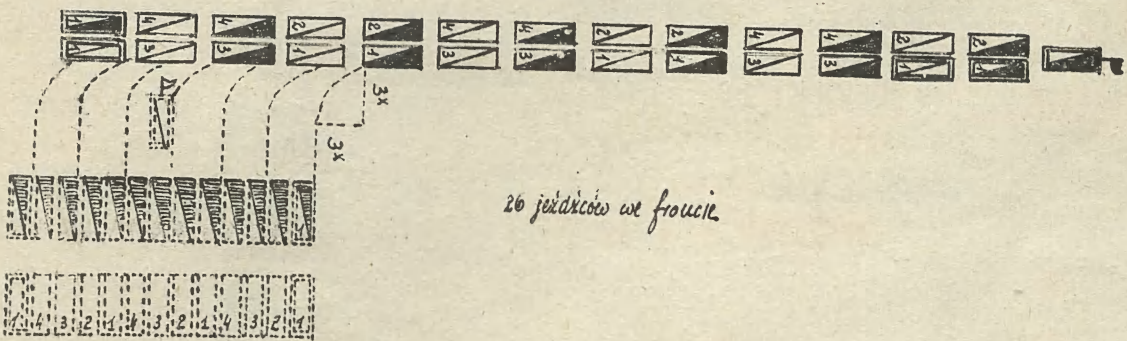
Rys. 8. W prawo zachodzi!



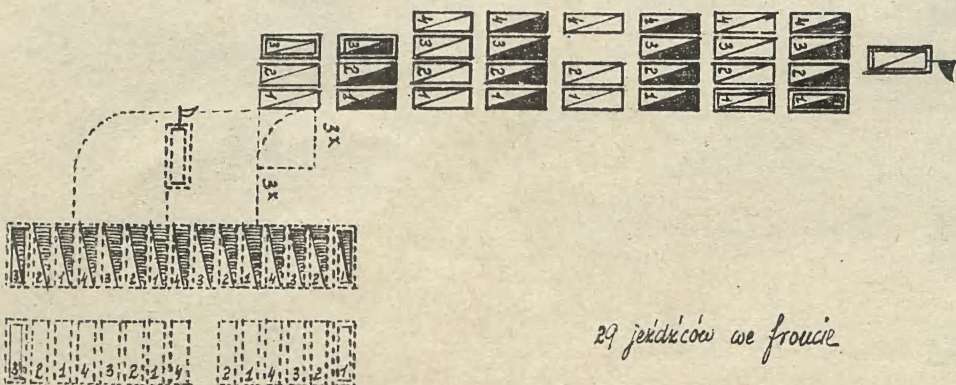
Rys. 9. Czworkami w prawo marsz!



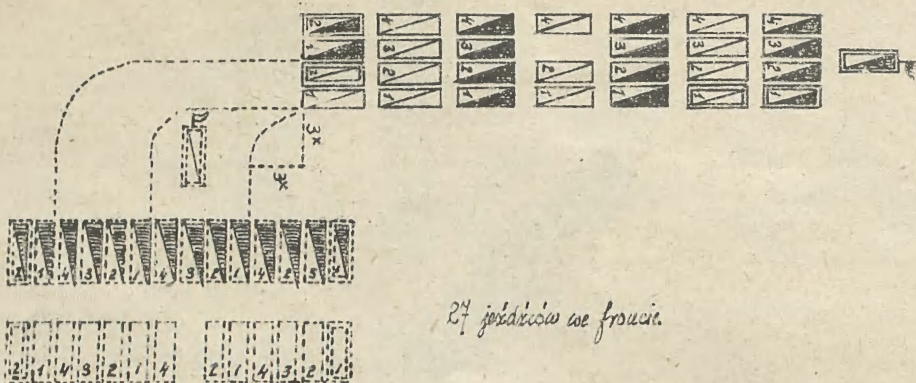
Rys. 10. Dwojkami od prawego w prawo - marsz!



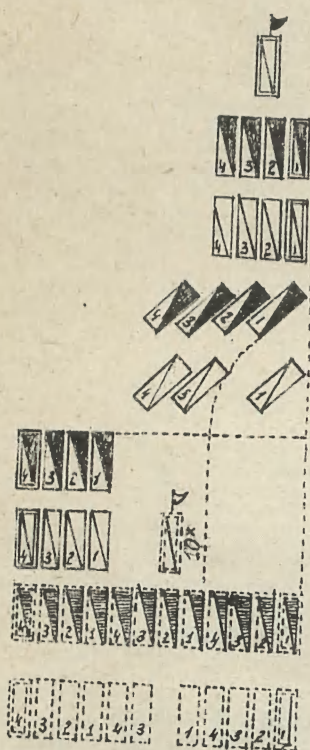
Rys. 11. Czworkami od prawego w prawo - marsz!



Rys. 12. Czworkkami w prawo - marsz!



Rys. 13. Czworkkami od prawego wprzód - marsz!

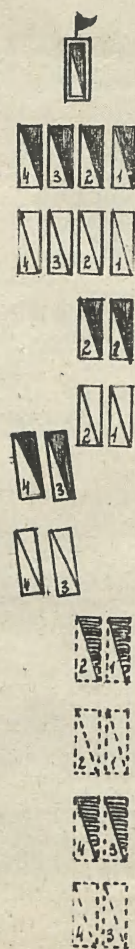
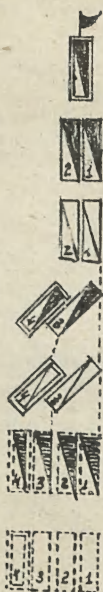


Rys. 14. Na prawo - wskos!

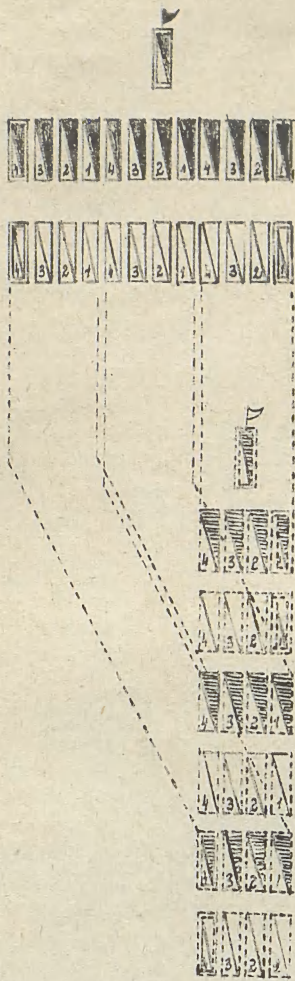


Rys. 16. Formuj czwórki!

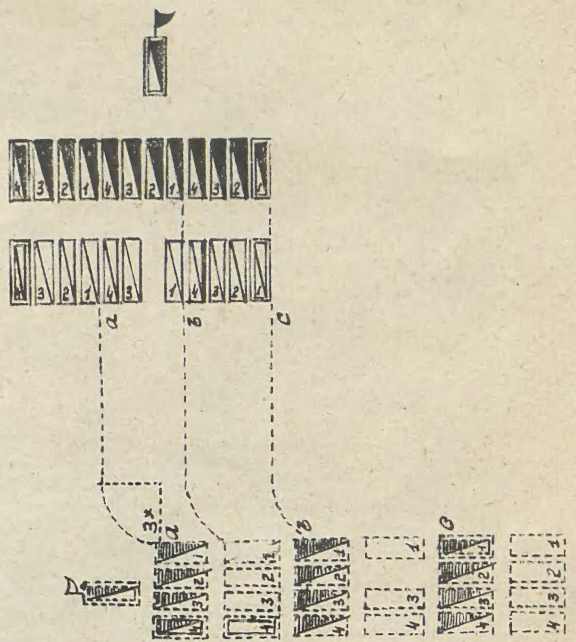
Rys. 15. Formuj dwójki!



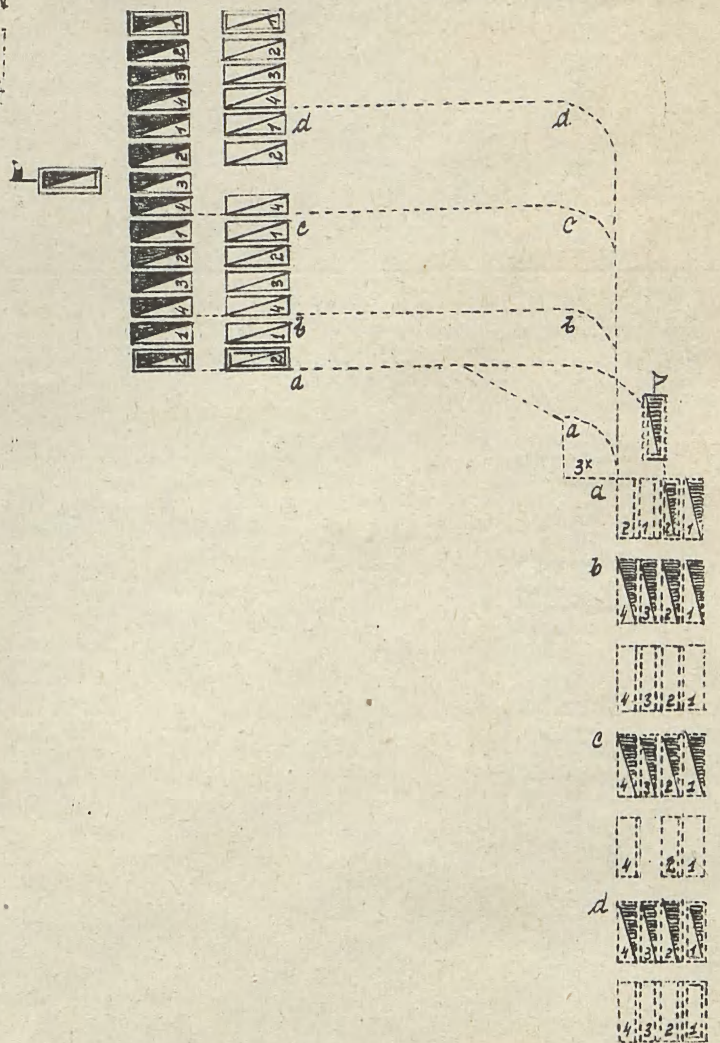
Rys. 17. Na lewo wprzód do frontu!
Marsz!



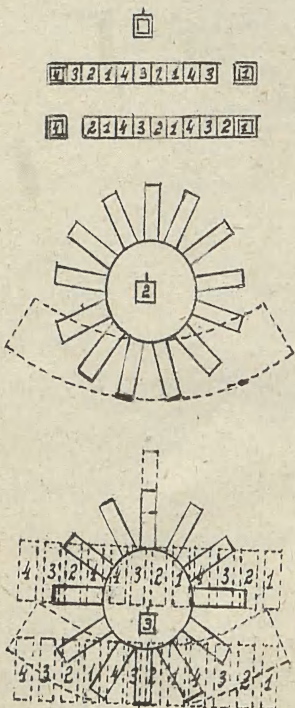
Rys. 18. W prawo do frontu - marsz



Rys. 19. W lewo do frontu - zachodzi!



Rys. 20. Zsiadanie x koni do
wałki pieszo.

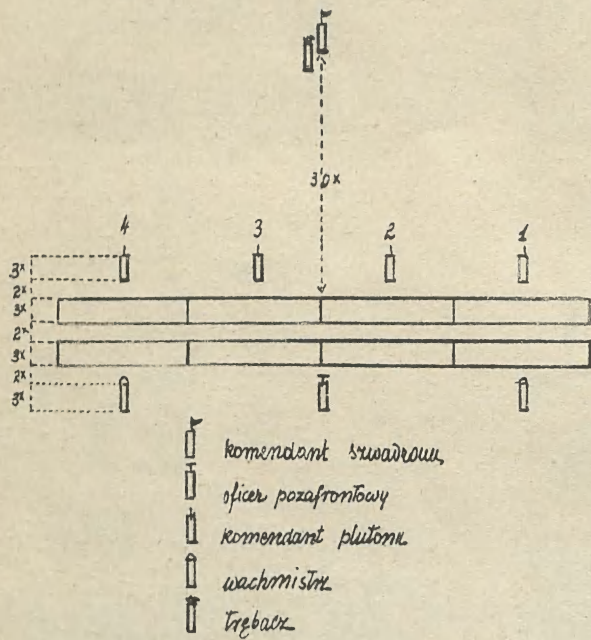


4 3 2 1 4 3 2 1 4 3 2 1

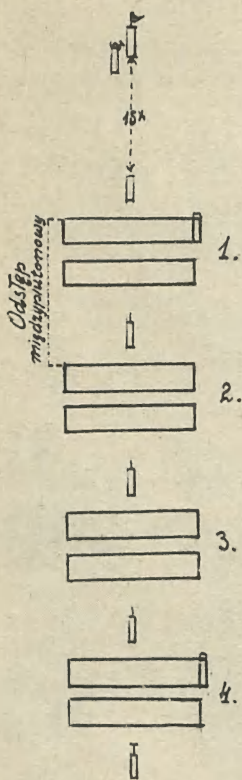
2 2 4 3 2 1 4 3 2 1

Szwadron

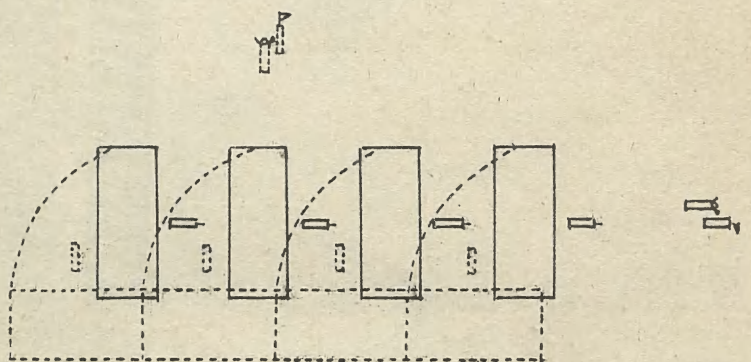
Rys. 21. Szyk rozwinięty



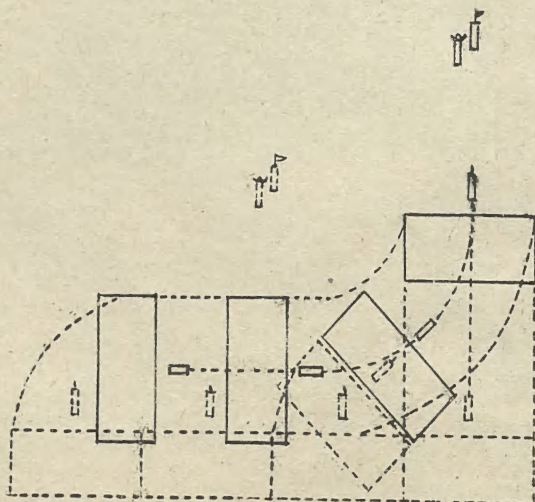
Rys. 22. Kolumna



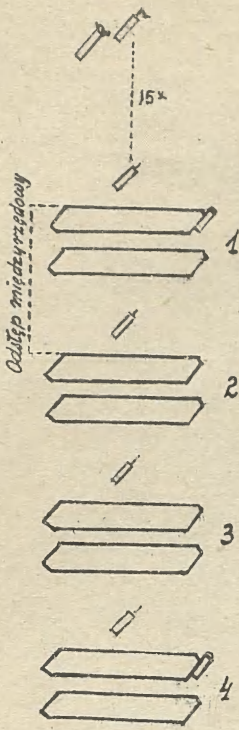
Rys. 23. Kolumna w prawo - marsz!



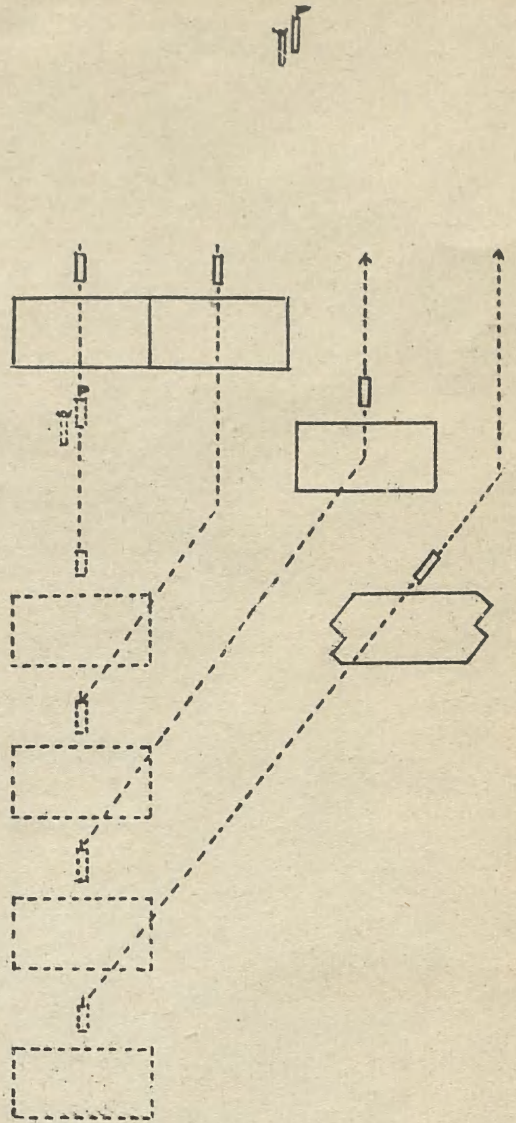
Rys. 24. Kolumna od prawego wprzód - marsz!



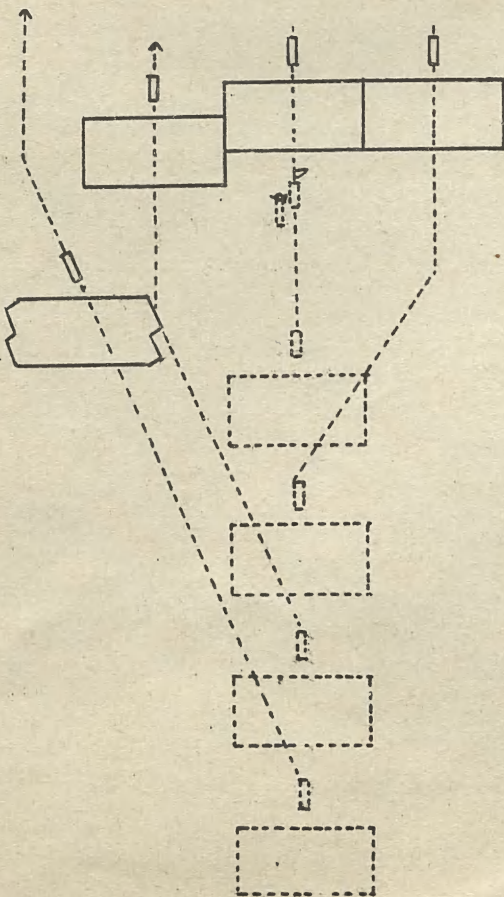
Rys. 25. Na prawostron!



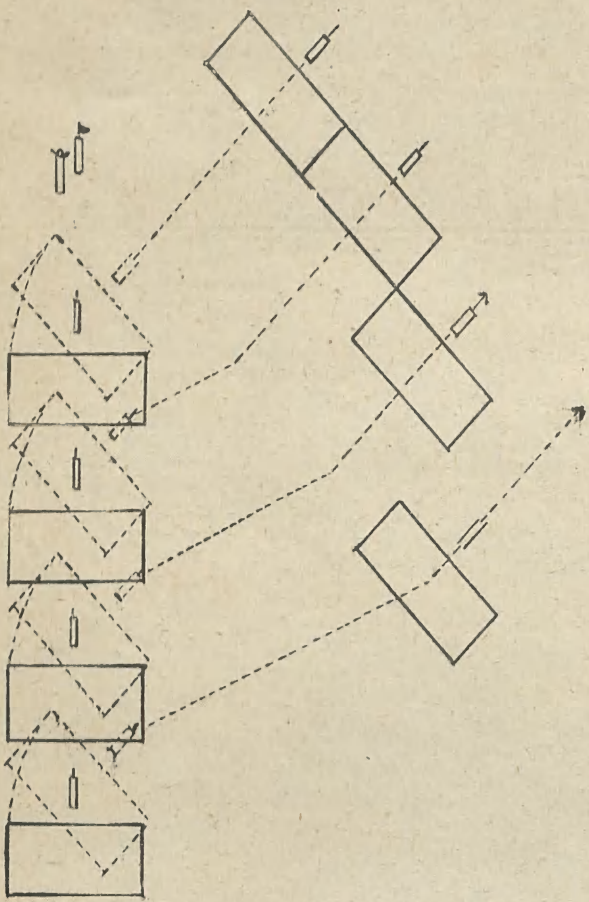
Rys. 26. Szybk rozwinięty w prawo.



Rys. 27. Szybk rozwinięty



Rys. 28. Pół w prawo marsz!



Rys. 29. W prawo zachodzą!

